



Rok XX                      Poznań                      Cena 50 gr  
Wyd. A                      sobota, 1. lutego 1964                      Nr 27 (6215)

# Uroczysta plenarna sesja OK FJN zainaugurowała XX-lecie Polski Ludowej

W Sali Kolumnowej Rady Ministrów odbyła się w piątek, 31 stycznia, pod przewodnictwem Aleksandra Zawadzkiego — przewodniczącego Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu uroczysta rozszerzona sesja plenarna OKFJN inaugurująca rok XX-lecia Polski Ludowej.

W prezydium sesji miejsca zajęli: I sekretarz KC PZPR

Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski i sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński, członkowie władz naczelnych ZSL z prezesem NK ZSL Czesławem Wycechem i władz naczelnych SD z przewodniczącym CK SD Stanisławem Kulczyńskim; przewodniczący Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego prof. Tadeusz Kotarbiński, prezes Związku Literatów Polskich Jarosław Iwaszkiewicz, członkowie Prezydium OKFJN.

Na sali obok członków Ogólnopolskiego Komitetu FJN — pierwszy sekretarz Komitetów Wojewódzkich PZPR, prezesi organizacji wojewódzkich ZSL i SD, przewodniczący Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych, członkowie organizacji społecznych, przedstawiciele największych zakładów pracy stolicy. Zwraca uwagę liczna grupa młodzieży — przedstawiciele wojewódzkich organizacji ZMS, ZMW, ZHP oraz ZSP.

Na sali znajdują się przedstawiciele duchowieństwa i świeccy działacze katolscy.

Otwarcia sesji dokonał Aleksander Zawadzki. Powiedział on:

Pozytywny bilans naszej ubiegłorocznej działalności — to przede wszystkim zasługa tysięcy aktywnych, ideowo zaangażowanych działaczy Komitetów Frontu Jedności Narodu i Komitetów SFBS.

Przewodniczący OKFJN złożył klasie robotniczej, chłopom, inteligencji, aktywowi FJN i rad narodowych, wszystkim obywatelom naszego kraju, najserdeczniejsze podziękowanie za ich ofiarność na SFBS Tysiąclecia, za ich bezinteresowną pracę, za ich obywatelską patriotyczną postawę w rozwijaniu czynów społecznych.

Z kolei Aleksander Zawadzki wygłosił przemówienie — „Front Jedności Narodu w obchodach XX-lecia Polski Ludowej”.

(Fragmenty przemówienia drukujemy na str. 2.)

Kolejno zabierali głos prezes NK ZSL marszałek Sejmu — Czesław Wycech, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński, wiceprzewodniczący CRZZ Piotr Gajewski, I sekretarz KC ZMS Marian Renke, sekretarz naukowy PAN prof. Henryk Jabłoński, I sekretarz KW PZPR i przewodniczący WK FJN w Lublinie Władysław Kozdra, naczelnik ZHP Zofia Zakrzewska, członek Rady Państwa i I zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach Jerzy Ziętek, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Władysław Piłatowski, prezes ZLP Jarosław Iwaszkiewicz, przewodnicząca LK Alicja Musiałowa, szef GZP WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, przedstawiciel stowarzyszenia „PAX” Zbigniew Czajkowski, przewodniczący Prezydium St. RN Janusz Zarzycki, przedstawiciel koła poselskiego „Znak” Konstanty Lubiński, I sekretarz KW PZPR w Krakowie Lucjan Motyka, przedstawiciel Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego Zygmunt Filipowicz, przewodniczący WK FJN w Olsztynie Juliusz Malewski i wiceprzewodniczący KM FJN w Łodzi Barbara Wasowicz.

Po przemówieniach zebrani jednomyślnie uchwalili odezwy, którą w imieniu Komisji Wnioskowej zgłosił sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński. (Tekst odezwy opubliko-

wany zostanie w dniu jutrzejszym.)

Zamykając sesję, Aleksander Zawadzki podkreślił, że obrady przyczyniają się niewątpliwie do najbardziej godnego, a równocześnie najkorzystniejszego dla dalszego rozwoju kraju i budownictwa socjalistycznego w Polsce przebiegu obchodów XX-lecia PRL. W obchodach tych — stwierdził Przewodniczący Rady Państwa — powinna przede wszystkim dominować patriotyczna praca, przynosząca społeczeństwu konkretne korzyści.

Aleksander Zawadzki życzył zebranym działaczom, a za ich pośrednictwem całemu aktywowi FJN pomyślnych prac w realizacji oczekujących ich zadań. (PAP)

## Świat o nowym sukcesie kosmicznym ZSRR

Wystrzelenie w czwartek przez Związek Radziecki dwóch kosmicznych stacji naukowych przy pomocy jednej rakiety wywołało olbrzymie zainteresowanie na całym świecie. Podkreśla się, iż ZSRR przeprowadza planowo szeroki wachlarz badań przestrzeni kosmicznej mających na celu ułatwienie przyszłych lotów w przestrzeni międzyplanetarnej statków z załogą.

Wystrzelenie przez Związek Radziecki dwóch stacji naukowych wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa brytyjskiego.

### „Ranger — 6” w drodze na Księżyc

Wyrzucona w czwartek o godz. 20.49 czasu warszawskiego z Przylądka Kennedy rakieta księżycowa „Ranger-6” kontynuując lot w kierunku naturalnego satelity naszej planety.

Drobne niedokładności przy starcie spowodowały, iż 365-kilogramowy „Ranger-6” minąłby Księżyc w odległości ok. tysiąca kilometrów. Z tego względu w piątek droga radiowa przeprowadzona małą korekturę lotu. Jeśli okaże się ona skuteczna, „Ranger-6”, pędzący z szybkością 6.000 mil na godzinę, po 66 godzinnym locie trafi na Księżyc. Nastąpić to ma w niedzielę w godzinach przedpołudniowych.

W końcowej fazie lotu „Ranger-6” ma przekazać na Ziemię ok. 3.000 zdjęć powierzchni Księżyca. Ostatnie ma dokonać na wysokości 600 jardów, na chwilę przed rozstrzaskaniem się o powierzchnię Księżyca. (PAP)

„Daily Telegraph” zamieścił komunikat Agencji TASS o tym wydarzeniu pod olbrzymim tytułem „Rosjanie wystrzelili dwie stacje kosmiczne”. W komentarzu do tej wiadomości dziennik podkreśla wysoką technikę w realizacji tego eksperymentu.

Prasa brytyjska podkreśla, że równocześnie umieszczenie na oddzielnych orbitach dwóch satelitów i to w ten sposób, że pierwszy wszedł na orbitę podczas pracy silników rakiet, musiało nastręczyć ogromne trudności z dziedziny konstrukcji i kontroli lotu rakiet. Wprawdzie Stany Zjednoczone w 1960 r. wystrzeliły jednocześnie dwa satelity, ale umieszczone one zostały na tej samej orbicie.

Prawie cała prasa francuska informuje w piątek swych czytelników o nowym sukcesie kosmicznym ZSRR.

Dziennik „Humanite” podkreśla w komentarzu, iż eksperyment radziecki nie ma precedensu. Podkreśla on raz jeszcze wielkie bogactwo środków, jakimi dysponują uczeni radzieccy — po raz pierwszy jedna rakietę umieściła na różnych orbitach dwa pojazdy mogące oddać wielkie usługi dla badań naukowych przestrzeni kosmicznej. Stacje kosmiczne „Elektron-1” i

„Elektron-2” są bowiem prawdziwymi latającymi laboratoriami naukowymi dokonywającymi wielu skomplikowanych operacji.

Prasa NRD na czołowych miejscach opublikowała w piątek wiadomość o umieszczeniu na orbitach dwóch nowych radzieckich stacji kosmicznych. Komentarz podkreśla siłę rakiety nośnej oraz technikę wprowadzenia na różne orbity stacji naukowych.

Również prasa innych krajów socjalistycznych podała w piątek na czołowych miejscach wiadomość o wystrzeleniu przez ZSRR stacji naukowych „Elektron-1” i „Elektron-2”, a także zamieściła obszernie komentarze na ten temat. (PAP)

### Patronat ZMS nad budową kopalni „Kazimierz”

W Koninie w obecności sekretarza KC ZMS Henryka Kanickiego, zawarte zostało w piątek porozumienie w sprawie ZMS-owskiego patronatu nad czołową w Wielkopolsce inwestycją bieżącej 5-latk — budową kopalni węgla brunatnego — „Kazimierz”.

Krótki, bo 4-letni okres budowy kopalni postawił przed załogami niełatwe do zrealizowania zadania. Porozumienie przewiduje włączenie się całej wielkopolskiej organizacji ZMS do tego wielkiego przedsięwzięcia. Szczególna rola przypada liczącej 1 tys. członków młodzieżowej organizacji konińskich górników.

W myśl porozumienia postanowiono m. in. utworzyć do końca br. dalszych 20 młodzieżowych brygad współzawodnictwa pracy ubiegających się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL oraz współuczestniczyć w tworzeniu dla załóg jak najlepszych warunków bytowo-socjalnych.

Aktu podpisania porozumienia dokonali I sekretarz KW ZMS — Jan Pawlak oraz przedstawiciele górników z dyrektorem kopalni — Zdzisławem Zajacem na czele. Udział w uroczystości brał również sekretarz KP PZPR w Koninie — Kazimierz Gorzelańczyk. (zet)

### Złoty medal FAI dla kosmonautów

W Sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia złotego medalu Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI „Za lot grupowy i wybitne osiągnięcia w dziedzinie oprowadzania Kosmosu”.

Odznaczenie to z rąk przewodniczącego radzieckiej Federacji Sportu Lotniczego, Włodzimierza Kokkinaki przyjął kosmonauta Paweł Popowicz — jeden z dwóch uczestników lotu grupowego w roku 1962. (PAP)

### „Rośliśmy z Polską Ludową”

#### Konkurs na plakat — rozstrzygnięty

Jury konkursu, organizowanego przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych i Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, na plakat pt. „Rośliśmy z Polską Ludową”, rozpatrzyło 72 nadesłane prace. Pierwszej nagrody nie przyznano. Dwie drugie nagrody po 7 tys. zł otrzymali: Maria Syska i Andrzej Dąbrowski — Warszawa, Tadeusz Piskorski — Poznań.

Dwie trzecie nagrody po 4 tys. zł otrzymali: Zdzisław Osakowski — Warszawa oraz Maria Innałowicz i Andrzej Krajewski — Warszawa. Ponadto jury przyznało 2 wyróżnienia po 2 tys. zł. (PAP)

## MO broni konsumentów

Na wczorajszej konferencji prasowej zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO w Poznaniu — mjr Stanisław Konieczny poinformował dziennikarzy o przedsięwzięciach Milicji mających na celu ochronę interesów konsumentów.

Od dłuższego czasu organa MO otrzymywały liczne sygnały o nadużyciach dokonywanych przez pracowników zakładów mleczarskich. W związku z tym KW MO wystąpiła do Okr. Zw. Spółdzielni Mleczarskich — z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli w 14 zakładach. Kontrole odbyły się, ale nie wykazały większych uchybień. Zupełnie odmienne były natomiast rezultaty milicyjnej akcji. W jednym tylko mieście ub. roku MO współdziałając ze służbą sanitarno-epidemiologiczną i PIH-em przychwyciła 28 pracowników na gorącym uczynku fałszowania mleka lub przetworów mleczarskich. Wśród tych 28 nieuczciwych, było 18 pracowników transportu, 3 pracowników produkcyjnych i 7 ekspedientów. Podczas miesięcznej akcji zakwestionowano 120 litrów mleka. Znalezione w mieszkaniach podejrzanych plomby do konwii kwity in blanco, raporty skle-

powe itp. dowody przestępstwa.

W sumie w ub. roku MO wszczęła dochodzenie przeciwko 101 nieuczciwym pracownikom (zakładów mleczarskich), którzy dokonali nadużyć na szkodę konsumentów w wysokości ponad 150.000 złotych.

„Chrzta” mleka dokonywano najczęściej w drodze z mleczarni do sklepu. Rozrzedzeniem śmietany (zamiast 18 zawierała ona od 7—9 proc. tłuszczu) zajmowali się natomiast ekspedientów.

Kontrole MO przeprowadzone w kilkunastu mleczarniach poza nadużyciami ujawniły usterki w zakresie organizacji pracy i kontroli np. plomby były dostępne dla wszystkich pracowników.

✱

W ubiegłym roku podczas remontu zabytkowego pałacyku w Zimnowodach (pow. Gostyń) ekipa POM-u ze Śmigła znalazła pod posadzką skrynię zawierającą dokumenty i przedmioty z XIX wieku. Ich wartość oszacowano na około 180.000 zł, z tym że wartość historyczno-muzealna eksperci uznali za bezcenną. Przedmioty te m. in. pasy słuckie, pamiętniki z lat 1855—1859, srebrne monety, porcelana, pistolety — zostały przywłaszczono. Do pustej skrzyni dowcipny złodziej włożył kartkę: „Tu odnaleziono skarby hrabiego Grocholskiego”.

Energicznie prowadzone przez MO śledztwo pozwoliło ująć podejrzanych (A. Bejnerowicz z Ostrowa, S. Siejak z Śmigła i W. Lipowicz z Buczaj) oraz odzyskać prawie wszystkie skradzione przedmioty. Zostały one przekazane Muzeum Narodowemu w Poznaniu. (ak)

### Czy Bundeswehra wylądować na Cyprze?

W piątek przed południem zebrał się pod przewodnictwem kanclerza Erharda rząd bawarski, by wysłuchać informacji kanclerza o rozmowach niemiecko-włoskich przeprowadzonych w tym tygodniu w Rzymie. Bońskie koła polityczne oczekują, że w trakcie posiedzenia rozważony zostanie udział jednostek Bundeswehry w spodziewanej interwencji wojskowej NATO na Cyprze. (PAP)

## Walka w Seefeld „do ostatniego gwizdka”



### Kankkonen mistrzem średniej skoczni

Olimpijski konkurs skoków narciarskich na średniej skoczni Seefeld — to wielki dzień Skandynawów, którzy powrócili na utracone przed laty panowanie w tej konkurencji. W obecności 40 tys. widzów, świetne zwycięstwo odniósł Fin, Veikko Kankkonen, przed Norwegami: Toralf Enganem i Torgeirem Brandtzaeggem.

Wielką rewelacją piątkowego konkursu był Czechosłowak Matous, który w pierwszej serii skoków pobili rekord skoczni, wynikiem 80,5 i zajął ostatecznie, IV miejsce. Tego dnia wielokrotnie pobito dotychczasowy rekord skoczni, wynoszący 73 m. Wśród tych, którzy krótko cieszyli się sławą rekordzisty, był i nasz reprezentant, Józef Przybyla.

Polacy walczyli nawet dzielnie, ale niewiele mogli zdziałać. Zabrakło im na tym trudnym obojęcie jeszcze kilku treningów. Józef Przybyla zajął 18 miejsce, Wala — 21, Łaciak — 39, a Witke — 45.

Do walki o medale stanęło 73 skoczków. Warunki atmosferyczne na skoczni — idealne. Konkurs rozpoczął Norweg, Soerensen b. dobrym rezultatem 76 m. Walka zapowiadała się więc od samego

początku niezwykle interesująco. Niestety, później zawodziło wielu skoczków, jak np.: Kamiński, Hytiae, a także nasz Ryszard Witke, który słabo lądował na 87 m. Nowe emocje zaczęły się od momentu, gdy Niemiec Karl Munk ustanowił rekord, wynikiem 77 m. Później Józef Przybyla wyfrunął w powietrze, doskonale leciał, słabo lądował, ale 78-metrowy skok wywołał entuzjazm widzów. Oczywiście rekord. Nie cieszył się on długo rekordem, ani prowadzeniem w konkursie. Tuż za nim, skaczący Engan, świetnie poszybował na jeszcze lepszą odległość — 79 m. To było hasłem dla innych zawodników, którzy podawali się do walki. Największą niespodziankę sprawił jednak Czechosłowak, Józef Matous, który, skokiem 80,5 m, pobili rekord skoczni.

### WYNIKI KONKURSU SKOKÓW

1. Veikko Kankkonen (Finlandia) — 229,9 pkt. (skoki 80 i 79 m),

Dokończenie na str. 2

### Polska Norwegia 4:2

W piątek rozegrano kolejne spotkanie olimpijskiego turnieju hokejowego. W pierwszym meczu grupy „B” Polska pokonała Norwegię 4:2 (1:0, 1:2, 2:0).

RUMUNIA — JAPONIA 6:4 (1:1, 0:1, 5:2)

## Konferencja prasowa de Gaulle'a

W piątek o godzinie 16 odbyła się w wielkiej sali Pałacu Elizejskiego konferencja prasowa de Gaulle'a, w której uczestniczyło 1000 dziennikarzy francuskich i zagranicznych. Obecni byli również członkowie rządu francuskiego.

Uznanie rządu ChRL przez Francję — w zasadzie — mówi de Gaulle — Francja uznając fakty od dawna nosiła się z zamiarem nawiązania stosunków dyplomatycznych z ChRL. Bez Chin nie można sobie wyobrazić ani pokoju, ani wojny w Azji. Bez nich nie można zawrzeć układu o neutralności państw południowo-wschodniej Azji, do czego Francja dąży. Bez Chin nie ma mowy o realnej polityce wobec Indochin, Indii, Pakistanu, Korei, Japonii i innych państw azjatyckich. Uznanie Chin Ludowych nie jest jednak równoznaczne z aprobatą reżimu Chin — mówi de Gaulle i przypomina, że wiele innych państw uznało rządy, których reżimu nie aprobuje. (PAP)

Reportery „Głosu” przedstawia dzisiaj społeczne przedsięwzięcia mieszkańców Ostrowa i powiatu ostrowskiego. Ostrow, czwarle co do wielkości miasto Wielkopolski ma w tej dziedzinie niemałe osiągnięcia. Oto niektóre pozycje na ten temat, drukowane dzisiaj na str. 3.

• Na europejskim poziomie — artykuł o inicjatywach produkcyjnych.

• Gromada czynami słynąca — reportaż z Przygodzic.

• Od A do Z o ostrowskich przedsięwzięciach.

Na zdjęciu: fragment niedawno oddanej do użytku szkoły Tysiąclecia w Ostrowie. Fot. — M. Idziorek



# Front Jedności Narodu w obchodach XX-lecia Polski Ludowej

Fragmenty przemówienia A. Zawadzkiego na sesji OK FJN w Warszawie

Uroczystą sesją OKFJN inaugurujemy rok XX-lecia Polski Ludowej.

Od czasu ustanowienia Władzy Ludowej każdy rok przynosi nowe osiągnięcia i zdobycze naszemu narodowi, każdy stanowi dalszy krok w dziele budownictwa socjalistycznego, na drodze wszechstronnego rozwoju kraju. Ten jednak — nowy, 1964 rok — posiadać będzie cechy szczególne. Zbilansujemy w tym okresie 20-letni dorobek Polski Ludowej oraz wytyczymy dalsze perspektywy. Te zadania podejmie IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, znajdują one również wyraz w centralnych uroczystościach XX-lecia.

Rolą i funkcją Frontu Jedności Narodu, zgodnie z jego dotychczasową linią działania, będzie wszechstronne rozwijanie aktywności społeczno-politycznej najszerzszych rzesz narodu, by ogół obywateli odczuł całym sercem wielkość przeżywanego czasu, by obchody XX-lecia przyczyniły się do jeszcze bardziej twórczej i wydajnej naszej pracy w realizacji planów dalszego rozwoju gospodarczego, naukowo-technicznego i kulturalnego naszej socjalistycznej ojczyzny.

W zatwierdzonym przed czterema laty przez Radę Państwa i Plenum OKFJN programie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, XX-lecie Polski Ludowej zostało uznane za jeden z węzłowych punktów wielkiego jubileuszu.

Bo też minione 20 lat Polski Ludowej należy do przełomowych okresów w naszej tysiącletniej historii.

W wyniku II wojny światowej Polska odrodziła się w swoich piastowskich granicach, powróciła do niej odcinane przed wiekami ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Po raz pierwszy władza państwowa przeszła w ręce ludu pracującego, który pod przewodem klasy robotniczej podjął epokowe dzieło przebudowy stosunków społecznych, wcielenia w życie marzeń i dążeń pokoleń ludzi pracy, pokoleń polskich rewo-

lucjonistów, do ustanowienia ustroju sprawiedliwości społecznej i zbudowania socjalizmu w naszym kraju.

Jeżeli dla całego społeczeństwa bilans XX-lecia powojennego ma tak istotne znaczenie, to szczególnie ważny on jest dla szerokich rzesz naszej młodzieży. Jest to pokolenie, które nie zaznało z własnego doświadczenia przesłóczy przedwojennej, a w przytłaczającej większości i wojennej.

Swoją szlak dziejowy rozpoczynała Polska Ludowa w niezwykle trudnych i skomplikowanych warunkach. Prawie 40 proc. majątku narodowego — dzieło wielu pokoleń — uległo zniszczeniu przez hitlerowskich najeźdźców. Przez lata ludobójczej okupacji społeczeństwo zostało wykrwawione utratą ponad 6 milionów obywateli, osłabione fizycznie głodem i poniewierką, pełne wdów i sierot, wytrącone z równowagi.

Od wschodu wraz z Armią Radziecką wkroczyła 100-tyśięcna Armia Wojska Polskiego. Z lasów wychodziły oddziały partyzantów Armii Ludowej. Nie laury i odpoczynek, lecz dalszy trud i nowa ofiara krwi stały się przeznaczeniem jednych i drugich — w służbie mas pracujących, przy organizacji Władzy Ludowej oraz w ofiarnej walce szybko rozbudowującego się do półmilionowej armii Odrodzonego Wojska Polskiego, niosącego godny narodu wkład w ostateczne rozbicie hitlerowskiego — aż do jego stolicy Berlina.

Dzisiaj, gdy z perspektywy dwudziestu lat, patrzymy na przebytą już drogę, możemy z uzasadnioną satysfakcją i dumą stwierdzić, że lata ciężkiego trudu przyniosły niezwykle plony. Ogrom uzyskanych dotychczas osiągnięć na drodze budownictwa socjalistycznego uwiadamia się najbardziej wyraziście w konfrontacji z okresem dwudziestolecia rządów burżuazji i obszarstwa w przedwrześniowej Polsce.

W ciągu ubiegłych dwudziestu lat Polski Ludowej dokonaliśmy zasadniczej zmiany w położeniu ekonomicznym naszego kraju. Poziom produkcję przemysłową wzrosła 9-krotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym. Nie dwukrotnie niższa od przeciętnej światowej, jak przed wojną, ale więcej niż dwukrotnie wyższa jest dzisiaj nasza produkcja.

Chyba najbardziej syntetyczny obraz rozwoju gospodarki narodowej daje wskaźnik wzrostu dochodu narodowego, który w roku 1963 był 3,5 raza wyższy niż w roku 1938.

W sposób zasadniczy zmieniła się na lepsze sytuacja i perspektywy naszej młodzieży. W jubileuszowym roku Polski Ludowej kraj nasz może pochwalić się, że w szkołach wszystkich typów pobiera naukę ponad 8 milionów dzieci i młodzieży, a na wyższych uczelniach studiuje już 200 tysięcy studentów, tj. ponad czterokrotnie więcej, niż przed wojną, 90 proc. pracowników z wykształceniem wyższym i średnim zawodowym, zatrudnionych w gospodarce narodowej, zdobyło swe kwalifikacje w Polsce Ludowej.

Podstawowym osiągnięciem Polski Ludowej jest poparcie najszerzszych rzesz społeczeństwa, udzielanie linii partii i władzy ludowej, poparcie, wynikające z ich przekonania o korzyściach, płynących z ustroju ludowo-demokratycznego, o słuszności drogi budownictwa socjalistycznego. Sprzyja to rozwojowi naszego socjalistycznego demokratyzmu we wszelkich jego formach, a w pierwszym rzędzie znajduje wyraz w rozwoju samorządu robotniczego, wzroście uprawnień i roli rad narodowych oraz ich komisji, związku posłów i radnych z wyborcami itd.

W szeregach przekonanych budowniczych socjalizmu — wraz z dawnymi bojownikami o socjalizm — komunistami oraz jednolito-frontowymi socjalistami i lewicowymi ludowcami i wraz z wielotysięczną rzeszą oddanych swej socjalistycznej Ojczyźnie, wychowanków Polski Ludowej — ludzi wszystkich zawodów i specjalności — pracuje owocnie i działa wielu dawnych politycznych przeciwników tej Polski z czasów walki o nią oraz pierwszych trudnych lat jej narodzin i umacniania się. Jest to rzeczywisty triumf idei socjalizmu, triumf naszego ustroju ludowo-demokratycznego.

Na progu obchodów 20-lecia Polski Ludowej, myśli nasze uporczywie wracają do naszej młodzieży. Mielimy już okazję niejednokrotnie stwierdzić, że mamy młodzież dzielną i rzucającą dobre nadzieje, która w ubiegłym blisko 20-leciu wydała ogromną plejadę zdolnych i utalentowanych działaczy politycznych i społecznych, inżynierów, techników, agronomów, pracowników nauki, pisarzy i artystów — współbudowniczych naszej gospodarki, współtwórców naszej socjalistycznej kultury narodowej. Młodzież nasza jest patriotyczna, kocha swoją ojczyznę, wiąże swe perspektywy życiowe z jej osiągnięciami, z jej socjalistyczną przyszłością.

Prawdą jest jednak i to, że nie ma jeszcze wśród młodzieży takich jednostek, których postępowanie budzi niepokój w społeczeństwie.

Historyczne procesy pokojowego wysiłku całego narodu w budowie nowego socjalistycznego ustroju, wejście naszego kraju do wielkiej rodziny państw socjalistycznych — wszystko to sprawiło, iż zmieniła się pozycja i rola Polski w świecie, a polityka zagraniczna partii i rządu zyskuje szerokie uznanie.

Generalną zasadą polskiej polityki zagranicznej jest pokojowe współistnienie państw o odmiennych systemach ustrojowych.

Politykę zagraniczną Polski Ludowej cechuje jej aktyw-

ność na arenie międzynarodowej.

Obecnie szczególnego rozgłosu i wagi nabrało wystąpienie tow. Władysława Gomułki na uroczystości oddania do użytku polskiego odcinka rurociągu „Przyjaźń”. W wystąpieniu tym sformułował on 5-punktowy program — nowy wkład naszego kraju do walki o odprężenie w sytuacji międzynarodowej, o rozbrojenie. Propozycje te zostały przychylnie przyjęte w wielu krajach i są szeroko dyskutowane w świecie.

Należy też podkreślić, iż orędzie skierowane u progu nowego roku do szefów państw i rządów wszystkich krajów świata przez premiera Związku Radzieckiego tow. Nikitę Chruszczowa, które postuluje zawarcie międzynarodowego porozumienia o wyzuczeniu się przez wszystkie państwa stosowania siły dla rozwiązywania sporów terytorialnych i kwestii granicznych, znalazło pełne poparcie międzynarodowej opinii publicznej, w tym również naszego rządu i całego społeczeństwa polskiego.

Nasz zdecydowany sprzeciw budzą zimnowojenne sprężyska kierowników życia państwowego Niemieckiej Republiki Federalnej, w których znowu znajdują wyraz uparte dążenia bońskich militarystów i odwetowców do dysponowania bronią jądrową.

Za naczelne zadanie w obchodach XX-lecia uważa należy najpilniej przywrócić sobie przez całe nasze społeczeństwo doniosłości historycznego przełomu, jaki nastąpił w losach narodu i państwa od momentu ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, unaożniczenie ogromu społeczno-gospodarczych, naukowo-technicznych i kulturalnych osiągnięć, uzyskanych w toku budownictwa socjalistycznego.

Więcej napływające z całego kraju o podejmowaniu przez nasze socjalistyczne zakłady pracy czynów społecznych świadczą, iż klasa robotnicza i inteligencja techniczna słusznie rozumieją sposób najgodniejszego uczczenia rocznicy 20-lecia Polski Ludowej.

1000 szkół na Tysiąclecie będzie i w tym jubileuszowym roku naszym naczelnym hasłem w czynach społecznych.

Na rok bieżący przypada jeszcze jedna ważna rocznica, związana z obchodami Tysiąclecia — 600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego, wielkie święto całej nauki polskiej.

Prezydium OKFJN zaakceptowało wniosek Komitetów Frontu Jedności w Lublinie i Chełmie Lubelskim, aby włączyć do centralnych uroczystości 20-lecia Rok Ziemi Lubelskiej.

Również województwo poznańskie zgłosiło do Prezydium OKFJN wniosek o uznanie roku 1964 jako Roku Ziemi Wielkopolskiej. Niewątpliwie i to zgłoszenie zasługuje na poparcie OKFJN — jako wyraz uznania i zachęty dla dzielnego społeczeństwa tej ziemi. Wiele województw i miejscowości obchodząć będzie w roku obecnym i przyszłym rocznicę swego wyzwolenia.

Szczególne miejsce przypadnie 20-leciu wyzwolenia bohaterkiej stolicy naszego kraju — Warszawy.

W rok 20-lecia Polski Ludowej wkroczyliśmy świadomi ogromu osiągnięć wielkich zadań i perspektyw naszego narodu.

Przez dalszą, coraz lepszą pracę, przez najgłębiej zaangażowany patriotyczny stosunek do zadań jakie stawia przed nami współczesny etap rozwoju ojczyzny — jeszcze bardziej zespoleni we Frontie Jedności Narodu — służąc będziemy sprawie budownictwa socjalizmu, dobrobytu i szczęścia ludzi pracy. (PAP)



## Walka w Seefeld „do ostatniego gwizdka“

Dokończenie ze str. 1

2. Toralf Engan (Norwegia) — 226,3 (skoki 78,5 i 79 m), 3. Torgeir Brandtzaegg (Norwegia) — 222,9 (skoki 79 i 78 m), 4. Josef Matous (CSRS) — 219,0 (skoki 80,5 i 76,5 m), 5. Dieter Neuendorf (Niemcy) — 214,7 (skoki 78,5 i 77 m), 6. Helmut Recknagel (Niemcy) — 210,4 (skoki 77 i 77,5), 7. Kurt Elima (Szwecja) — 208,9 (skoki 75 i 75 m), 8. Hans Olaf Soerensen (Norwegia) — 208,6 (skoki 76 i 74,5 m), 9. Karl Munk (Niemcy) — 207,0 pkt. (77 i 74 m); 10. John Balfanz (USA) — 206,5 pkt. (74,5 i 74,5); 11. Przybyła

Gorgon-Flont (Polska) 1.47,25, 3) Helena Macher (Polska) — 1.47,65,

### PODZIAŁ MEDALI PO 6 ZAKOŃCZONYCH KONKURENCJACH

|           | złote | srebrne | brązowe |
|-----------|-------|---------|---------|
| ZSRR      | 3     | 1       | 3       |
| Finlandia | 2     | 1       | —       |
| Austria   | 1     | —       | —       |
| Norwegia  | —     | 2       | 1       |
| Niemcy    | —     | 1       | 1       |
| Francja   | —     | 1       | —       |
| Kanada    | —     | —       | 1       |

### DIJKSTRA NA CZELE

W piątek zakończyła się jazda obowiązkowa kobiet. Po pięciu figurach prowadzi mistrzyni świata — Dijkstra (Holandia).



### Program sobota 1. II.

Godz. 9,30 — Bieg narciarski 10 km kobiet  
godz. 11 — Jazda szybka na lodzie 1000 m kobiet  
godz. 12 — Slalom specjalny kobiet  
godz. 14 — Bobsleje, dwójki III i IV ślizg  
Od godz. 17 — Turniej hokejowy grup A i B. W grupie A sportykają się ZSRR — Szwajcaria, CSRS — Finlandia, Szwecja — USA; w grupie B Austria — Węgry, Włochy — Jugosławia. Polacy nie grają.  
TRANSMISJE TELEWIZYJNE  
Godz. 14,30 — Slalom specjalny kobiet  
godz. 21,25 — Mecz hokejowy Szwecja — USA  
godz. 22,40 — Sprawozdanie filmowe.  
TRANSMISJE RADIOWE  
Godz. 21,55 — Szwecja — USA (program I)

Norweski skoczek Engan przygotowywał się do startu olimpijskiego bez rozgłosu. Mimo to uznano go za jednego z pierwszych kandydatów do złotego medalu. Uległ jednak świetnemu Kankkonenowi, choć skakał najszybciej z wszystkich uczestników konkursu na średniej skoczni. Jego noty były zawsze w granicach 118—119 pkt., podczas gdy Kankkonen w pierwszym skoku uzyskał tylko 101 pkt. (dwa następne — 122 i 119 pkt.).

(Polska) 203,2 (78 i 74); 21. Wala (Polska) 201,0 (74 i 75); 39. Łaciak (Polska) 190,9 (74 i 71); 45. Witke (Polska) 186,1 (73,5 i 72).

### SKOBLIKOWA BEZKONKURENCYJNA

Trwa nadal zia passa polskich sportowców na IX Zimowych Igrzyskach w Innsbrucku. W piątek, jako pierwsze z naszej ekipy startowały łyżwiarki na 1.500 m. Polki spisały się bardzo słabo, zajmując końcowe miejsca. Najlepszą okazała się młoda Mroskówna, która o 2 sek. poprawiła swój rekord życiowy.

Na 1.500 m bezkonkurencyjna była świetna radziecka łyżwiarka, Lidia Skoblikowa. Realizuje ona konsekwentnie swój plan zdobycia czterech złotych medali. Skoblikowa pojechała świetnie. Ustanowiła nowy rekord olimpijski — 2.22,6, poprawiając o 2,8 sek. rezultat, osiągnięty na Igrzyskach w Squaw Valley.

### WYNIKI

1. Lidia Skoblikowa (ZSRR) 2.22,6 (rekord olimpijski)
2. Kaja Mustonen (Finl.) 2.25,5
3. Berta Kolokolewa (ZSRR) 2.27,1
4. Song Soon-kim (KRLD) 2.27,7
5. Helga Haase (Niemcy) 2.28,6
6. Christina Scherling (Szw.) 2.29,4

### MIJESCA POLEK:

22. Mroskówna — 2.36,4
25. Pilejczyk — 2.38,3
26. Seroczyńska — 2.39,3

### HOKEJ

W kolejnych spotkaniach turnieju hokejowego grupy „A”, reprezentacja USA rozgromiła drużynę Niemiec 8:0 (0:0, 2:0, 6:0), a Związek Radziecki pokonał Czechosłowację 7:5 (4:0, 1:3, 2:2).

### MECZYZYNI — ZŁE KOBIECY — DOBRZE

W piątek wieczorem rozegrano drugi ślizg w zawodach saneczkowych mężczyzn i kobiet. Klasyfikacja po dwóch ślizgach mężczyzn: 1) Thomas Koehler (Niemcy) — 1.42,8, 2) Klaus Bonsack (Niemcy) — 1.42,9, 3) Hans Plenk (Niemcy) — 1.44,37, 4) Josef Feistmantl (Austria) — 1.44,72, 5) Rolf Stroen (Norwegia) — 1.45,41, 6) Manfred Schmid (Austria) — 1.46,17.

Klasyfikacja po dwóch ślizgach kobiet: 1) Ortrun Enderlein (Niemcy) — 1.42,25, 2) Ilse Geisler (Niemcy) — 1.42,76, 3) Helene Thurner (Austria) — 1.44,16, 4) Irena Pawliczyk (Polska) — 1.45,23, 5) Friederike Majejka (Austria) — 1.46,59, 6) Hana Nesvadbova (Czechosłowacja) — 1.47,01, 7) Barbara

## Zakończenie dyskusji ogólnej w Komitecie 18 Państw

Przedstawiciel USA, William Foster, przedstawił w plątek w Genewie szczegóły propozycji prezydenta Johnsona w sprawie zamrożenia liczb i typów strategicznych środków przenoszenia broni jądrowej.

Zdaniem USA, porozumienie powinno przewidywać wstrzymanie produkcji pocisków i samolotów strategicznych, a także pocisków obronnych, przeciwrakietowych. Mówiąc o kontroli, Foster wyjaśnił, że każda ze stron miałaby ogłosić listę swych ważniejszych zakładów, produkujących rakiet i samoloty strategiczne oraz ujawnić urządzenia do-

świadczalne. Instalacje te objęto by następnie nadzorem.

USA proponują, aby po zawarciu porozumienia wolno było wypróbować rakietę — tyle że bez głowic jądrowych — oraz produkować nowe rakietę według zasady „jedna rakietka wyprodukowana za jedną zniszczoną”.

Na posiedzeniu piątkowym przemawiali także delegaci Etiopii, Indii i Meksyku.

Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw zakończył w piątek wspólną debatę ogólną. Na następnym posiedzeniu, które odbędzie się we wtorek, Komitet rozpocznie dyskusję nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem. (P9P)

## Wystawa poznańskich kolejarzy-racjonalizatorów

Ośrodek Postępu Technicznego przy DOKP Poznań urządził w poznańskim „Zamku” interesującą wystawę. Zbudowano tu makietę kilku dworców kolejowych, połączonych siecią zelektryfikowanych linii kolejowych, po których pędzą dziesiątki pociągów. Ze specjalnego pulpitu sterowniczego dyżurny ruchu kieruje skomplikowanym systemem przekładni i zwrotnic oraz sygnali miniaturowych stacji. Równocześnie zaprezentowano na wystawie bogaty dorobek racjonalizatorski poznańskich kolejarzy.

Warto dodać, że tradycje kolejowe są w Poznaniu bardzo żywe. Tutaj przed półwiekiem powstały w zakładach „Cegielskiego” pierwsze lokomotywy parowe. Obecnie „HCP” produkuje nowoczesne, wysokoprężne silniki spalinowe.

## Zgoda USA na udział w interwencji na Cyprze

Jak donosi Agencja Reutersa, Stany Zjednoczone wyraziły zgodę na wysłanie swych oddziałów na Cypr pod warunkiem, że wszystkie strony zaakceptują propozycje amerykańskie.

Propozycje te przewidują, że udział Stanów Zjednoczonych w tak zwanych „międzynarodowych siłach pokoju”, które ma być wysłane na Cypr i które będą rekrutować się z wojsk państw NATO wyniesie od 1000 do 2000 ludzi. Ogólna liczba żołnierzy, którzy mają być wysłani na Cypr, przewidziana jest na około 10 000. Siły te mają stacjonować na Cyprze nie dłużej niż trzy miesiące.

Oficjalne koła amerykańskie oznajmiły, iż propozycje te zostały zaakceptowane przez Wielką Brytanię i wyrażają nadzieję, iż wkrótce zaakceptują je również rządy Cypru, Grecji i Turcji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

## Surowa decyzja kierownictwa Lecha

Mimo trudności, w jakich znajduje się I-ligowy zespół koszykarzy Lecha, kierownictwo klubu podjęło ostatnio decyzję, która jest poważnym ostrzeżeniem dla wszystkich zawodników zachowywujących się niewłaściwie. Świadczy ona o zdecydowanej postawie działaczy bez względu na to, jakie skutki sportowe może za sobą pociągnąć. 28 stycznia br. prezydium zarządu KKS Lech zatwierdziło wniosek kierownictwa sekcji koszykówki o ukaranie dwóch czołowych koszykarzy Jerzego Langiewicza i Michała Ponickiego roczną dyskwalifikacją. Było to konieczne z uwagi na powtarzające się wypadki niesportowego zachowania zawodników, lekceważenia treningów i poważnych spotkań. Jesteśmy zdania, że ta decyzja, nawet za cenę kilku punktów zdobytych przez zawodników o niezbyt sportowym trybie życia, jest jak najbardziej słuszną. (d)





# DZIŚ: Ostrów



114 km dzieli Poznań od stolicy powiatu ostrowskiego — ważnego węzła kolejowego i stale rozwijającego się ośrodka przemysłowego. Prym wiede tu metalurgia (4 duże zakłady). Nic więc dziwnego, że chociaż Ostrow posiada 45 113 mieszkańców, to w jego zakładach pracy zatrudnionych jest aż 25 200 ludzi. Około 6 000 dojeżdża z różnych miejscowości powiatu, mającego zresztą charakter wybitnie rolniczy. Przeważają grunty klasy III, IV i V. Średnia wydajność 4 podstawowych zbóż wyniosła w ub. roku 21 kw. z hektara. Spośród 73 161 mieszkańców powiatu (Ostrow jest miastem wydzielonym) ponad 20 000 para się rolnictwem. Tylko 1 754 osoby zatrudnione są w zakładach znajdujących się na terenie powiatu.

## bez inicjatywy ani rusz!

### Nadzieja kulturalnego ożywienia

Od lat biała plama w rejestrze ostrowskich inicjatyw stanowi kultura. Niech nam wybaczą mieszkańcy miasta tę dygresję, ale często w o wiele mniejszych ośrodkach, a nawet wsiach, więcej się dzieje na niwie kultury niż w blisko 50-tysięcznym mieście, mającym na dodatek oparcie w potężnych zakładach przemysłowych. Konsumuje się więc ciastka i kawę w reprezentacyjnej „Ludowej”, coś mocniejszego w „Polonii”, chodzi się do kina. Gorzej z frekwencją, kiedy przyjdzie teatr, chyba że wystawy operetki lub lekkostawnej komedie. Konsumpcja kultury trochę podobna do zjadania ciastek. Brak własnej inicjatywy w szerszym tego słowa znaczeniu.

Mającą od niedawna swą siedzibę w Ostrowie redakcja miesięcznika regionalnego — „Południowa Wielkopolska” poświęca tej sprawie niejedną kartę. Niestety, bez większego odzewu. Dziennikarze z tej redakcji postanowili więc: „nie słowem drukowanym to czynym”. Chcą za wszelką cenę ożywić bogate niegdyś tradycje kulturalne. Zamierzenia redakcji, z uwagi na zasięg pisma, wykraczają jednak poza granice Ostrowa i powiatu, obejmują 6 powiatów Wielkopolski południowej. Sprzymierzeńcem sa w tej akcji oddziały powiatowe Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Z inicjatyw naszych kolegów po piórze odbyły się dwa spotkania przedstawicieli oddziałów WTK z regionu. Nakreślono program działania w

Stronę opracowali:  
MIROSLAW IDZIOREK  
MICHAŁ LUCZAK

# Antyimport - eksport - koordynacja

Spośród wielu ostrowskich inicjatyw produkcyjnych, wybraliśmy kilka takich, które mają znaczenie ogólnopolskie, przede wszystkim ekonomiczne. Są jednak i inne reperkusje tych inicjatyw. Bardzo ważne, bo dewaluujące opinie jakoby nasza myśl techniczna nie mogła skutecznie rywalizować z myślą techniczną w krajach wysoko uprzemysłowionych.

Taka właśnie opinia przysporzyła wiele kłopotów ludzom z Zakładów Automatyki Przemysłowej. Ich projekty wykraczające daleko poza ustalone plany produkcji, a dotyczące wykonawstwa antyimportowych urządzeń, spotkały się bowiem z dezaprobatą resortowych władz nadzórnych. Resort uznał, że inicjatywa załogi ZAP jest nierealna. Wiele trzeba było wysiłków ze strony KP i KW PZPR, by przełamać te opory.

## Trójki

Pilni i ambitni uczniowie wykorzystują wolny czas na dobre opanowanie materiału i gotowi na rozrywki. Są jednak i tacy, którzy chcą się wyszumieć. Wabia ich lokale i niedozwolone dla młodzieży filmy. Do ulubionych rozrywek należy też deptanie ostrowskich bruków, odbywające się często przy akompaniamencie wspaniałej jakości popisów wokalnych. Ponieważ taki sposób spędzania czasu nie wróży nic dobrego, starsi postanowili zająć się młodocianymi „be-haterami”.

Inicjatywa wyszła od rodziców, nauczycieli i milicji. W jednej z sal Prezydium MRN, każdego wieczoru zbierało się liczne grono nauczycieli prawie wszystkich szkół ostrowskich. Równocześnie na ulice miasta wychodziły ekipy, złożone z nauczycieli i pracowników MO. Z parków, lokali i ulic przyprowadzano „wyrozników” — działających poza zakaszką delikwentów — przed oblicze nauczycieli i aktywu społecznego. Nie było to przyjemne spotkanie.

Już po krótkim okresie okazało się, że ta forma kontroli społecznej jest skuteczna. Zaniechano jednak dyżurów w Prezydium, zastępując je organizowaniem przez poszczególne szkoły, tzw. trójek społecznych. W składzie: przedstawiciel komitetu rodzicielskiego, nauczyciel i milicjant, często przemierzają ulice i odwiedzają lokale. Dobra, społeczna robota.

którym redakcja przejęła rolę koordynatora poczynił kulturalnych. Główne kierunki obejmują na razie organizację wystaw fotograficznych, regionu, rozpisanie konkursów na najlepsze świetlice i kluby, rajdy szlakami zabytków. Nie jest to jeszcze wiele, ale co najważniejsze — początek zrobiono. Inicjatywa redakcji „Południowej Wielkopolski” może przy odpowiednim poparciu oddziałów WTK zbudzić ze snu życie kulturalne w tej części województwa, a przede wszystkim w stolicy regionu Ostrowie.

Tym razem stare i mądre przysłowia mówią, że pod lampą bywa najciemniej, nie znalazło potwierdzenia w praktyce. Rolę przysłowiowej lampy spełnia w naszej relacji Ostrow. Duży ośrodek przemysłowy, silnie oddziałujący na okoliczne miejscowości. Tuż za granicami Ostrowa leży gromada Przygodzice. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że jej mieszkańcy związani w większości z miastem, pracą i wabieli jego atrakcjami traktują swoje miejsce zamieszkania po macoszemu, jak... hotel. Taki właśnie los często spotyka miejscowości, będące satelitami większych miast. W gromadzie Przygodzice dzieje się inaczej.

Zarówno siedziba władz gromadzkich jak i wsi Janków Przygodzki oraz Topola Wielka, znane są w powiecie z wielu inicjatyw, podejmowanych przez mieszkańców dla ułatwienia codziennego życia. Naszą wędrowkę śladem społecznego czynu rozpoczęliśmy od centralnej wsi gromady — Przygodzice. Niegdyś własność Radziwiłłów, były Przygodzice wsią bardzo zaniebaną. Zmieniły się czasy, to na co z konieczności kiedyś godzono się, dzisiaj razi, wymaga poprawy. Tym „czymś” są przede wszystkim warunki higieniczne. Z postępem czasu w świadomości mieszkańców nastąpiła pod tym względem istotna korekta. Sami zabraлись do roboty. Efektem tej postawy jest obecnie niebieska tabliczka z napisem:

Batalia nie poszła jednak na marne. W ZAP opracowano i uruchomiono produkcję aparatury elektronicznej typu USB-60, przeznaczoną do automatyzacji procesów przemysłowych w energetyce, hutnictwie, chemii i wytwórstwie materiałów budowlanych. Urządzenia te, których dotychczas w kraju nie produkowano, pracują już w mniejszych obiektach.

Pierwszym dużym obiektem, na którym zostanie uruchomiona automatyka USB-60 będzie Elektrownia „Adamów”. Nastąpi to w bieżącym roku. Do końca obecnej pięcioletki ZAP dostarczą aparaturę na 7 bloków energetycznych (120 MW) i 6 kotłów parowych. Dotychczas urządzenia automatyczne (m. in. dla Kopalni „Konin”) były importowane. Dzięki inicjatywie załogi ZAP tylko w obecnej pięcioletce zaoszczędzimy 1 200 000 dolarów. Na razie zaoszczędzimy, a w przyszłości możemy zarobić, bo kontynuacją antyimportu jest zwykły eksport.

Z ZAP przeniesiemy się do Wielkopolskich Zakładów Urządzeń Młynskich, gdzie — także niezaplanowana przez resort — powstaje rewelacyjna suszarnia ziarna — ZSP — 11. Obecnie używa się u nas przestarzałych, importowanych suszarek opalanych koksem. Powoduje to, że aparatura jest nieprzewoźna i wymaga instalowania urządzeń ogrzewczych. Ponadto ziarno poddane zabiegom w takiej suszarce jest zanieczyszczane. „Owoc” inicjatywy społecznej ZSP-11 nie będzie posiadał tych wad przede wszystkim dlatego, że napędzana jest paliwem płynnym (lub energią elektryczną). Nowa suszarnia posiada też znacznie większą wydajność. Ze względu na to, że jest przewoźna, może zrewolucjonizować nasze suszarnictwo i przyczynić się do odciażenia transportu. (Obecnie czy to PGR-y, czy indywidualni rolnicy, ostatecznie zboże niewysuszone; z chwilą upowszechnienia ZSP-11 — zabiegów suszarniczych można będzie dokonywać na wsi, a nie jak teraz w elewatorach posiadających stałe suszarnie). Seria zerowa suszarni ZSP-11 ma być wyprodukowana w roku bieżącym a w roku 1965 Zakłady Urządzeń Młynskich przystąpią do normalnej produkcji. Jej charakter jest wybitnie antyimportowy i eksportowy.

Trzeba więc serdecznie pogratulować tej rewelacji autorom dokumentacji ZSP — magistrum inżynierom — Marianowi Adamiakowi, Rudolfowi Nowakowi i Tadeuszowi Pawłowskiemu. Tym bardziej, że tego typu urządzenia stanowią również nowość za granicą.

Na koniec o inicjatywie nie co innego typu, która może nie tylko przynieść poważne — sięgające milionów złotych — oszczędności, ale przyczynić się także do sprawniejszej i szybszej realizacji planów inwestycyjnych.

Obecnie dzieje się u nas tak, że w jednym mieście prowadzi się kilka budów, przy czym ani inwestorzy, ani wykonawcy nieraz nie myślą o tym, by z sobą współpracować. Dlaczego? Bo inwestorami są różne resorty. Te sytuacje postanowił zmienić KP PZPR w Ostrowie. Z inicjatywy I sekretarza — Jana Majerczaka, będzie więc dokonana analiza szczegółowa planów inwestycyjnych na rok 1965 i wstępna zamierzeń najbliższej pięcioletki. Chodzi tu o ustalenie możliwości współpracy, która wyraża się m. in. we wspólnej budowie magazynów (zamiast stawiać trzy magazyny — postawi się jeden, który służył będzie trzem inwestorom) oraz dróg dojazdowych i bocznic kolejowych. Te efekty t. zw. koordynacji poziomej mogą się wielokrotnie po zakończeniu budowy. Wówczas przecież za dziesięć lat w fazie realizacji inwestycji współpraca zakładów różnych branż, powinna się objawiać w dziedzinie zaopatrzenia, gospodarki materiałowej, a także oświaty, kultury i w budowie urządzeń socjalnych.

## Akcja: pływalnia

Trzeba mieć wiele energii i zapału, by pełnić rozliczne obowiązki pedagogiczne i administracyjne, wynikające ze stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej i III Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie — obarczył się dodatkowo funkcją koordynatora prac przy społecznej budowie... krytej pływalni. I to normalnej pływalni — z basenem o wymiarach 10x25 m.

Dyr. mgr Bogdan Borusiak — on to jest bowiem tym inicjatorem — przystąpił do realizacji wielkiego przedsięwzięcia przed czterema laty. Znalazł pomoc wśród członków Komitetu Rodzicielskiego i uczniów. Rozpoczęło się wówczas żmudne gromadzenie funduszy (organizowano w tym celu imprezy, młodzież wyjeżdżała na wykopaliska i jednocześnie przystąpiono do pierwszych wykonywanych systemem gospodarczym prac).

Dziś w pawilonowym budynku pływalni trwają prace wykończeniowe. Udział w nich biorą m. in. uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Ostrowie. Pod koniec roku szkolnego w pływalni po raz pierwszy zabrzmi komenda: „gotowi, do startu hop...”. Prawda, że budowa tego obiektu ciągnie się od kilku lat, ale trzeba przecież sobie uświadomić, że długi czas pracowano bez groszowej dotacji. Dopiero, kiedy efekty tej działalności były już widoczne, „Toto-lotek” udzielił pomocy w wysokości 1,5 mln. zł. Reszta pieniędzy (wartość obiektu — 2,5 mln. zł) to właśnie rezultat działalności społecznych budowniczych, którym przewodzi mgr Borusiak. Zrobili oni piękny prezent młodzieży, mieszkańcom, sportowcom na XX-lecie PRL.

# Od A do Z

## o ostrowskich przedsięwzięciach

Administracja — dziedzina, w której śmielsza inicjatywa radziej znajduje ujście. Niektóre jednostki organizacyjne Prezydium MRN i PRN — jako pierwsze w Wielkopolsce — od 16 grudnia 1963 r. wprowadziły bowiem innowację, polegającą na przyjmowaniu pelenów w godzinach 15—17.

Budowa, częściowo w czynnie społecznym, „Domu ZBoWiD-owca” w Ostrowie zostanie rozpoczęta w bieżącym roku.

Czarnylas — szczyty się posiadaniem reprezentacyjnego w powiecie Wiejskiego Domu Kultury. Zbudowano go dzięki ofiarności społeczeństwa.

Dom Nauczyciela w Ostrowie, aż 8-piętrowy, będzie dziełem wspólnego wysiłku. Budowa tego obiektu (50 mieszkań dla nauczycieli, klub, kawiarnia itp.) finansowana bowiem ma być przez władze centralne i mieszkańców.

Ekspozycja... buble, wyprodukowanych w zakładach ostrowskich to projekty, którego realizacja może profilaktycznie oddziaływać na producentów.

Filia dziecięca Miejskiej Biblioteki Publicznej była w Ostrowie bardzo potrzebna. Starania rodziców, kierownictwa biblioteki i działaczy społecznych, uwiecznione zostały powodzeniem. Lokale uzyskano w domu ZZK.

Giełda materiałowo-zaopatrzeniowa, zorganizowana ostatnio w Ostrowie, pozwoliła wielu przedsiębiorstwom upłynnić nadmierne zapasy surowców (wartość transakcji osiągnęła kilka milionów zł) a innym zakładom nabyć materiały, których poszukiwano w różnych rejonach Polski.

Helmanów — młodzież tej wsi postanowiła w czynnie społecznym wyremontować niewykorzystany budynek i urządzić w nim świetlicę.

Inicjatywy rolników w zakresie elektryfikacji wsi i osiedli doprowadziły do tego, że obecnie ponad 90 procent miejscowości powiatu posiada światło elektryczne.

Jaskółki — to nazwa wsi, w której działa wzorowo jeden z pierwszych w powiecie Wiejski Klub Książki i Prasy „Ruch”.

Kółko Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa w Ostrowie postanowiło objąć patronat nad 15 spółdzielni produkcyjnych, w których przeciętna wydajność z hektara — jeśli chodzi o ziemniaki — wynosi zaledwie 140 kwintali. Członkowie SIKR-u (każdy będzie się opiekować inną spółdzielnią) stawiają sobie zadanie zwiększyć wydajność do 200 kwintali z 1 hektara.

Lesnictwo to dziedzina, w której realizacja planów kompleksowych zależy w dużej mierze od pomocy społeczeństwa. W tym roku rolnicy mają zalesić 50 hektarów nieużytków rolnych.

Milion złotych — taka jest wartość czynów społecznych mieszkańców Ostrowa w roku 1963.

Nowe drogi w 1964 roku zostaną zbudowane w czynnie społecznym m. in. na trasach: Chynowa — Strzyżew, Glapiniec — Leżona.

Ośrodki zdrowia zbudują własnymi siłami i środkami mieszkańcy wsi Kofowiecko i Sieroszewice.

Pomnik ku czci mieszkańców Ostrowa, poległych w walce o wolność i niepodległość, stanowić będzie trwałe upamiętnienie zmagania okresu 1918—1947 r. (od Powstania Wielkopolskiego do czasów walk z reakcyjnym podziemiem). Pomnik ten stanie wyłącznie ze społecznych funduszy. Odświeżenie nastąpi w bieżącym roku.

Rolnik — Michał Ratajczyk był jednym z głównych inicjatorów założenia we wsi Odolanów — Tarchały spółdzielni produkcyjnej, jakich w Polsce niewiele. Spółdzielnia rozwija bowiem działalność w czterech kierunkach. Jest tu więc gospodarstwo rolne, ośrodek mechanizacji rolnictwa, ferma drobiu (m. in. tuczy się brojlery na eksport) i wylegarnia.

Sala gimnastyczna budowana jest obecnie przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Ostrowie. Szkoła ta mająca ponad 40 oddziałów pozbawiona była możliwości właściwego prowadzenia zajęć wychowania fizycznego. Inicjatywę podjął i realizuje Komitet Rodzicielski.

Tysiąclatka to nowa, niedawno otwarta szkoła ostrowska. Zbudowano ją z funduszy społecznych na Osiedlu Robotniczym dotychczas pozbawionym obiektów szkolnych.

Uporządkowanie Ostrowa — wielka, długofalowa akcja (od wiosny do lipca 1964 r.), w której gremialny udział wezmą mieszkańcy.

Wartość czynu społecznego przy budowie tzw. klaso-pracowni (dla Szkoły Podstawowej nr 5 w Ostrowie) wyniesie około 300 000 zł.

Związek Młodzieży Wiejskiej rozwija na terenie powiatu coraz bardziej ożywioną działalność. Młodzież podejmuje inicjatywy gospodarcze i kulturalne. Do tych ostatnich należy zakładanie klubów i świetlic. M. in. w Nadstawkach kolo ZMW urządziła świetlicę w lokalach byłej szkoły. Bardzo dobrze działała Kola ZMW w Wysocku Wielkim i Wielowie.

## Gromada czynami słynąca

„Wies higienizowana”, zawieszona na jednym z budynków, widoczna z daleka i zobowiązująca. Higiena w Przygodzicach „chwyciła”. W 1962 roku mieszkańcy zgłosili swój udział w ogłoszonym przy współudziale „Głosu” konkursie higienizacji wsi. Pomalowano budynki, uporządkowano obejścia, wydano walkę brudowi. Opłaciło się. Zamiast zabłoconej drogi, ludzie mają tam dzisiaj chodniki — jak w mieście. Wspólnie dokonano też budowę kanalizacji. Efekty estetyczne tracą jeszcze trochę na walących się kilku ruderach, ale i na nich zawieszono już tabliczkę z napisem: „Do rozbiórki”. Miejscowym inicjatorom przewodzi radny Józef Józefiak, gospodarz Józef Zawadzki i prezes GS-u Kazimierz Wasilewski. Zarówno oni jak i reszta mieszkańców nie poprzestają z pewnością na czynach już dokonanych i obecnie realizowanych.

Jednym z tych ostatnich jest budowa chodników na drodze wiodącej z Przygodzic do Jankowa. Nomen omen, ta właśnie droga będąca jeszcze nie tak dawno obrazem nędzy i rozpacz, że nawet sam diabeł jej uniknął, wiedzie nas solidną twardą nawierzchnią (również robota mieszkańców Przygodzic) ku następemu celowi wędrowki, do wsi Janków Przygodzki. Mniej więcej w połowie drogi zaczynają się jednak rozkopy. Po

obu bokach sterty kamieni i piachu. Samochód podskakuje na wybojach. Okazuje się, że odtąd budowę drogi przejęli w czynnie społecznym mieszkańcy sąsiedniego Jankowa Przygodzkiego. Zadanie nielatte, gdyż trzeba m. in. niwelować nierówności terenu, załadować i wywieźć ogromną ilość ziemi. Wkład społeczny w budowę 1600 m odcinka wynosi 300 tys. złotych. Warunki atmosferyczne utrudniają obecnie robotę, przybierze ona na sile, jak tylko poprawi się pogoda.

Inicjatywa mieszkańców Jankowa nie ogranicza się jednak do tej inwestycji. Wielokrotnie poruszany na zebraniach wiejskich zamiar skanalizowania wsi, obleka się obecnie w realne szaty. Świadczy o tym zatwierdzona już dokumentacja dla ponad kilometrowego odcinka. Koszt ogólny kanalizacji wyniesie 617 tys. zł. Ponad połowę, bo 340 tys. zł wyniesie wkład mieszkańców. Niebawem ruszy robota. Odnotowujemy jeszcze na zakończenie mającą się rozpocząć w tym roku budowę chodników i udajemy się w dalszą wędrowkę tropem inicjatywy.

Następna wieś nazywa się Topola Wielka. Należy do tej samej gromady co poprzednie. Znowu trafiamy na czyn drogowy. W ubiegłym roku uporano się z 800-metrowym odcinkiem na trasie Topola Wielka — Topola Mała.

W tym roku poprawi się komunikacja na dalszych 800 m. Droga — rzecz ważna, ale dumą mieszkańców Topoli Wielkiej będzie wodociąg. Inwestycja nie tak często na wsiach spotykana. Rzecz droga, ale bardzo ułatwiająca życie. Całość kosztować ma ponad milion złotych. W pierwszym etapie zbudowana będzie pompa głębinowa. Udział ludności w tym okresie wyniesie 333 tys. zł, pomoc państwa 50 tys. zł. Uzyskano pomoc z Funduszu Rozwoju Rolnictwa i PZU. O postawie mieszkańców i zrozumieniu potrzeb świadczy fakt, że na zebraniu wiejskim zobowiązali się do świadczenia na budowę wodociągu w wysokości 2 000 zł od budynku i 50 zł od hektara posiadanej ziemi. Wokół społecznej roboty w tej wsi najbardziej zabiegają sołtys — kolejarz z zawodu — Władysław Wojtasik, Franciszek Grzesiek, Józef Zydek... Ale sami wiele by nie zdziałali. Pomagają im wszyscy.

Po przeczytaniu tej relacji powiecie może, że to co robia mieszkańcy gromady Przygodzice nie jest żadną rewelacją. Wszędzie pełno takich czynów. Drogi, higiena, chodniki, kanalizacja. „Cudów” nie ma. Właśnie. Dla mieszkańca miasta chodnik czy wodociąg jest sprawą codzienną. Ten jednak, kto wie, co to znaczy dźwigać wiadra ze studni lub brnąć po kostki w błocie, ten kto wie, ile trudu kosztuje zmiana tego stanu rzeczy, zrozumie i należycie oceni wysiłek ludzi z inicjatywą. Robią naprawdę rzeczy wielkie.



# Hermann Stolting hitlerowski prokurator

Odbijający się obecnie we Frankfurcie nad Menem proces przeciwko zbrodniarzom oświęcimskim przypomina nie tylko przestępstwa działalności oskarżonych, lecz także jednego z obrońców dr Hermanna Stoltinga. Jak wynika z oryginalnych dokumentów znajdujących się w wojewódzkich archiwach państwowych w Gdańsku i Bydgoszczy, Christoph Wilhelm Hermann Stolting urodził się 13 marca 1911 r. we Frankfurcie nad Menem, gdzie skończył studia prawnicze. Sympatie polityczne miał skrytalizowane: od kwietnia 1931 r. był członkiem skrajnej prawicowej „Deutschnationale Volkspartei”, a następnie działaczem „Hitlerjugend” (w r. 1942 — w stopniu „Oberscharführera”). W styczniu 1940 r. Stolting został członkiem NSDAP z numerem legitymacji 8 391 417.

Karierę zawodową rozpoczął Stolting w okresie wojny, kiedy 20 kwietnia 1941 r. został mianowany na stanowisko prokuratora przy Sądzie Okręgowym (Landgericht) w okupowanej Bydgoszczy.

Funkcję tę pełnił od 4 czerwca 1941 r. do chwili powołania go do wojska w październiku 1942 r. H. Stolting występował jako oskarżyciel w sądach: Okręgowym (Landgericht), Grodzkim (Amtsgericht), a także w Specjalnym (Sondergericht). Oskarżał w Bydgoszczy, a ponadto był delegowany jako prokurator na rozprawy sądowe do innych miast, m. in. do Torunia i Grudziądza.

Prokurator Stolting odznaczał się w swojej działalności dużą aktywnością. Zdarzało się bardzo często, że w ciągu jednego dnia oskarżał w kilku procesach. Nielegalny ubój bydła (często jednej chorej sztuki), sprzedaż żywności lub jej kradzież, to były typowe motywy oskarżeń, jakie wysuwał przeciw Polakom w oparciu o hitlerowskie ustawy.

Do takich spraw należy np. sprawa Władysława Jeżyka i Czesława Sowińskiego.

Władysław Jeżyk miał 13 lat, kiedy w roku 1940 zaczęła pracować jako robotnica, a następnie jako służąca w niemieckiej rodzinie. Po o-

skarzeniu przez Stoltinga Sąd Specjalny w Bydgoszczy w r. 1942 skazał ją, 15-letnią dziewczynę „o wyglądzie dziecka” (jak podaje się w aktach), na 10 miesięcy więzienia. Władysław Jeżyk ośmieliła się bowiem bez zezwolenia swych niemieckich pracodawców wykupić na ich kartki i zjeść trochę chleba, innym razem parę ciastek. Dodajmy, że dr Stolting w swojej bydgoskiej karierze dość często i surowo oskarżał nieletnich — ściśle realizując hitlerowskie ustawy, które zniosły różnice w karaniu dorosłych i nieletnich narodowości polskiej.

Liczne dokumenty świadczą o tym, że prokurator Stolting zajmował się nie tylko sprawami drobnymi. Niejednemu z domagał się dla Polaków sądzonych przed Sądem Specjalnym kary śmierci lub długoletniego zesłania do obozów karnych.

Henryka Podolskiego (sprawa nr 4. Sg KLs 74/42) skazano na karę śmierci za nielegalny ubój świń. Stolting oskarżał w tej sprawie 18. VI. 42 r. w sądzie w Toruniu oraz następnie 14 lipca 1942 roku nadzorował wykonanie wyroku w Poznaniu.

Oprócz oskarżeń w sprawach zaliczanych do sabotażu gospodarczego Hermann Stolting oskarżał także wyjątkowo gorliwie za przestępstwa innego rodzaju.

Na specjalną uwagę zasługuje sprawa opatrzona sygnaturą 6 Sg K. Ls 46/42. Dotyczy ona skazanego na śmierć przez Sąd Specjalny w Bydgoszczy polskiego robotnika Józefa Filipiaka i skazanego na 6 lat obozu karnego Józefa Klonowskiego. Motywem oskarżenia, wniesionego przez H. Stoltinga, było łamanie porządku publicznego (Landfriedensbruch). Podstawą oskarżenia, oprócz paragrafu z „Polenstraßverordnung”, była ustawa „o ochronie narodu i państwa”. Prokurator Stolting przyłączył się w tym

wypadku do znanej antypolskiej prowokacji, zwanej „krwawą niedzielą” bydgoską.

W czasie walk w Bydgoszczy, w których do polskiej wojska strzelali cywili Niemcy — mieszkańcy miasta, zginęło od kul polskich żołnierzy 3 Niemców o nazwisku Radler. Jak wynika nie tylko z zeznań oskarżonych, ale także z zeznań ówczesnych świadków oskarżenia — dwóch kobiet z rodziny Radler — Filipiak i Klonowski nie brali udziału w walkach. Świadczenie zeznań natomiast, że Filipiak, już po śmierci Radlerów, przyszedł do ich domu z polskimi żołnierzami, którzy pytali o ukrytą broń i przeprowadzili rewizję. Broni nie znaleziono wykopano natomiast paczkę z bielizną. Świadek Radler, która z naciskiem podkreślała w zeznaniach „uwielbienie” dla Fuehrera i dla Rzeszy, do której synowie jej jeździli na „rajdy rowerowe”, sama podała, że J. Filipiak brał tylko udział w odkopywaniu bielizny, szukając ukrytej broni i niczego sobie z tej bielizny nie przywłaszczając. Klonowski natomiast, który znalazł się tam razem z przyglądającą się grupą ludzi, żołnierz polski podarował ubranie i jedna sztuka bielizny, należące do Radlerów, co on po paru dniach sam dobrowolnie zwrócił.

Mimo wynikającej z przewodu sądowego niewinności J. Filipiaka i J. Klonowskiego — pierwszy został skazany na karę śmierci, a drugi na 6 lat zastrzonego obozu karnego.

Józef Klonowski już po kilku miesiącach — jak wynika z zawiadomienia, które zawsze w takich przypadkach przysyłało do prokuratury — zmarł w obozie na gruźlicę płuc. Wyrok na Filipiaka został wykonany.

Z kilku wyżej przykładowo wymienionych spraw, których akta znajdują się w polskich archiwach, jasno wynika, że dr Hermann Stolting był szczególnie gorliwym realizatorem ustaw hitlerowskich. Dziś jest w NRF adwokatem, który specjalizuje się w obronie faszystowskich zbrodniarzy.

IRENA CHMIEŁOWA

## Z poznańskich pracowni naukowych

Na korytarzach panuje cisza. Nie jest to jednak cisza lasu, odpoczywającego w pogodę, letnie popołudnie, ani martwa cisza uśpionego miasta. Czuje się za nią skupienie, pulsujące rytmem wysiłku pochylonych nad swymi doświadczeniami ludzi.

Poznańska Katedra Fonetyki jest jedyną w kraju. Powstała z dawnego Zakładu Fonograficznego, dochodzącą drogą ewolucji — przez zmianę koncepcji pracy — do obecnego charakteru placówki doświadczalnej.

— Co jest istotą pracy katedry? — pytam doc. dr. Wiktora Jassemę.

— Zasadniczo fonetyka jest działem językoznawstwa. Jednak od kilku lat wyszła ona z wąskiej szufladki językoznawstwa i nawiązała stosunki z takimi dziedzinami nauki, jak medycyna, psychologia, telekomunikacja. Jest to wynikiem ciągłego trwającego i narastającego procesu wiązania nauk humanistycznych z techniką. Katedra nasza, uczęszczając w tym procesie, nastawiona jest wybitnie na fonetykę doświadczalną.

— Katedra Fonetyki poznańskiego UAM zajmuje się szeregiem ważnych dla współczesnej fonetyki problemami: np. zagadnieniami statystycznymi języka. Badania ilościowe głosów występujących w języku polskim, częstotliwość używania przypadków, wyrazów. Obliczenia te będą podstawą do opracowania dobrego podręcznika języka polskiego. Języka naszego uczy się dziś wiele więcej osób niż przed wojną. Filologię polską studiują bowiem oprócz studentów polskich również obcokrajowców. A bez analizy ilościowej języka, nie będziemy w stanie opracować wreszcie dobrego podręcznika. Badania statystyczne pomagają też w opracowaniu testów, najbardziej reprezentatywnych dla naszego języka, którymi posługują się architekci i inżynierowie przy budowie sal kinowych i koncertowych dla sprawdzenia ich

## Polska jedynaczka

akustyki, oraz przy tworzeniu nowych linii telefonicznych. Nasza „jedynaczka” wyprodukowała już sporo tego rodzaju testów. W przyszłości posłużą one również do prawidłowej konstrukcji maszyn-tłumaczy.

Ciekawym działem pracy katedry są badania intonacji języka polskiego. O ile bowiem mamy piękny dorobek naukowy z zakresu historii naszego języka, fonetyki dialektów polskich, dziedzina badania melodii głosu jest u nas jeszcze w powijakach. Toteż pracownicy katedry dumni są ze swojego pierwszego doktora w tym zakresie. Przed kilku dniami dr Maria Stefen Batowowa obroniła pracę doktorską na temat intonacji języka polskiego. Cemu służy praktycznie ta dziedzina wiedzy? Chodzi m. in. o naukowe opracowanie dykcji. Wykazanie różnic poszczególnych akcentów, wyrażających np. ironię, zachwyt czy smutek. W Anglii gdzie opracowania tego rodzaju obejmują kilka tomów dzieł, ułatwiona jest znacznie praca aktorów, spikerów radiowych i telewizyjnych. Wprowadzenie tego zespołu zagadnień do programu pracy katedry nie było łatwe. Badania w tym zakresie wymagają bowiem pomocy skomplikowanych aparatów pomiarowych. Część z nich udało się pozyskać dzięki pomocy Polskiej Akademii Nauk. Są to drogie aparaty. W katedrze powstała więc myśl, aby niektóre z nich wyprodukować własnym sposobem. I tak przy współpracy mgr. inż. Konrada Dudkiewicza oraz mgr. inż. Henryka Kubzdela opracowano i wyprodukowano w katedrze kilka nastrojów różnej potrzebnej aparatury, jak np. tonograf, wartości 3 tys. dolarów, czy równie cenny aparat do pomiaru innych cech głosu ludzkiego oraz wiele innych.

Jest dziedzina badań fonetycznych, która nie otrzymała jeszcze nazwy. W katedrze nazywa się ją wokoskopia. Chodzi o identyfikację głosu ludzkiego. Jeśli bowiem słuch i mózg ludzki rozróżnia rozmaite głosy ludzkie i może według ich właściwości poznawać ze słuchu danego osobnika, to na tej zasadzie można również budować maszynę, która w sposób wysoce prawdopodobny zidentyfikuje głos ludzki. Prace w tej dziedzinie są w katedrze mocno

zaawansowane, przy czym współpracuje ona w tym względzie z Zakładem Kryminalistyki Katedry Prawa Karnego UAM, kierowanym przez dr. Andrzeja Szwarca.

Pracą najważniejszą społecznie są w katedrze poszukiwania najlepszych rozwiązań dla budowy aparatu, który pomógłby głuchoniemym zrehabilitować mowę, stworzyć możliwości bezpośredniego odbierania mowy, zastępując słuch wzrokiem. A więc aparat, który zamieniałby drgania akustyczne w elektryczne, a te z kolei na proste wzorce wizualne kojarzące się z alfabetem. Przy zastosowaniu takiego aparatu głuchoniemi mogliby korzystać na równi z innymi z wykładów uniwersyteckich itp. Prototypy takich aparatów wyprodukowano w Szwecji i w Ameryce. Nasi naukowcy mają ambicję stworzenia aparatu bardziej precyzyjnego od tamtych.

Pracownicy naukowicy Katedry Fonetyki pracują też nad rozwiązaniem zagadnienia mowy kodowanej. Pomyślnie rozwiązanie tych problemów uwielokrotni możliwość przesyłania mowy po jednym torze, co wpłynęło m. in. na bardziej ekonomiczne przesyłanie rozmów telefonicznych a także w przyszłości stanie się podstawą konstrukcji maszyn samopiszących. Ale to wchodzi już w zakres cybernetyki i dla laika jest kompletną tabulą rasa.

— Nasz zespół pracowników naukowych jest właściwie typowo cybernetyczny — mówi doc. Jassem. Składa się z inżynierów-elektryków, fizyka doświadczalnego i językoznawców. Cybernetyka bowiem jest uogólnieniem wyników naukowych wielu dziedzin. Ona właśnie w sposób klasyczny wiąże nauki humanistyczne z technicznymi.

Kiedy po zwiedzeniu (pełnych tajemniczych machin) pracownicy katedry i pracownicy Zakładu PAN) którą również kieruje mój rozmówca oraz zapoznaniu się ze wszystkimi jej pracownikami opuszczając gmach Collegium Philosophicum przy ul. Matejki, przyznałam w myślach rację doc. dr. Wiktorowi Jassemowi. Ten zespół jest naprawdę cybernetyczny. Miody, jak ta nauka i jak ona obiecująca jeszcze sporo naukowych rewelacji.

BARBARA MOSIĘŻNA

PONIEDZIAŁEK: — 10.20

„Skradziono bombę” film produkcji rumuńskiej, 11.55 Program dla szkół (kl. VII—IX) „Muzyka ludowa i jej rola w życiu społecznym”, 12.50 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich, 18.15 „18-ka na taśmie” program publicystyczny z Katowic, 18.45 „Kino dobrych filmów”, 19.20 „Eureka” magazyn popularnonaukowy, 20.30 Teatr TV wystawi „Kwatery” Janusza Krasińskiego w reż. Jerzego Krassowskiego i Ewy Voglman. Występuje m. in. Gogolewski, E. Karwicz i A. Mularczyk.

WTOREK: 9.30 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich z Innsbrucka, 17.25 „Ziemia Wielkopolska” film prod. polskiej, 17.45

CO ZOBACZYMY  
W

„Sezam muzyczny”, 18.40 „Bryza” magazyn morski z Gdańska, 19.10 „Kółko i Krzyżyk” teleturniej z Warszawy, 19.45 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich.

ŚRODA 18.40 „Nowości Ekranu” — w opracowaniu red. Radomińskiego, 19.10 „Korablowcy i inni” program publicystyki młodzieżowej, 19.45 Sprawozdanie z Olimpiady, 20.35 „Hindukusz” film produkcji polskiej, 21.25 „Światowid” magazyn spraw międzynarodowych, 22.40 Sprawozdanie z Olimpiady.

CZWARTEK: 12.55 Sprawozda-

nie z Olimpiady, 19.10 „Nad załewem” program publicystyczny, ze Szczecina, 19.45 Sprawozdanie z Olimpiady, 20.30 film pl. „Alfred Hitchcock przedstawia”, 21 Sprawozdanie z Olimpiady.

PIĄTEK: 9.25 Sprawozdanie z Olimpiady, 17.05 „Młóć o kienka”, 17.20 Zagadnienia międzynarodowe, 17.55 „Wielokropek”, 18.15 Sprawozdanie z Olimpiady, 19.10 Wszelchnia TV „Czasy Michała Anioła”, 19.45 Sprawozdanie z Olimpiady.

SOBOTA: 13.30 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich, 16 „Konkurs pięciu milionów” — program dla dzieci starszych, 17.25 Wszelchnia TV przedstawi „Reportaż na życzenie”, 18 Sprawozdanie z Olimpiady, 19 „Pegaz”, 19.45 i 20.40 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich, 22.40

„Rymy, rytmy i nastroje” program rozrywkowy z Łodzi w opracowaniu Janusza Rzeszowskiego, kierownictwo muzyczne M. Sarfa i F. Suchockiego. Wśród wykonawców: E. Demarczyk, St. Kowalczyk, J. Świrun i M. Święcicki.

NIEDZIELA: 10.55 i 12.55 Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich, 15 „Niedzielną biesiadą”, 15.45 „Teatrzyk Violinek”, 17.55 „Ludzie i zdarzenia”, 18.10 Mały Teatr TV z Krakowa — „Listy spod Wiednia”, w reżyserii i adaptacji Zygmunta Hübnera, scenografią Franciszka Starowiejskiego, opracowanie muzyczne Jerzego Kaszyckiego. Wykonawcy: Maria Stebnicka i Leszek Herdegen, 22.10 Sportowa niedziela, 22.30 aktualności sportowe z Poznania.

czytelnicy piszą —  
REDAKCJA ODPOWIADA

„GŁOS” ZA GRANICĄ

Jan R. Babimot — Chciałbym zaabonować „Głos Wielkopolski” dla moich krewnych, którzy mieszkają we Francji. Zapytuję, jakie należy załatwić formalności, i ile to kosztuje?

RED.: — Prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki zagranicę przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wilecza 46 — telefon 84 958, nr konta PKO 1-6-100024, Cech

na prenumeratę: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Prenumeratę zgłoszoną do 15 danego miesiąca PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować od 1-go następnego miesiąca. Ponadto PKWZ przyjmuje zamówienia ze zleceniem wysyłki zagranicę wszystkich dzienników i czasopism ukazujących się w Polsce.

REJESTRACJA I ZGŁOSZENIE

ZB. M. — Nabyłem motocykl nie używam go, gdyż dopiero staram się o prawo jazdy. Czy pojazd muszę zarejestrować zaraz, czy dopiero po uzyskaniu prawa jazdy?

RED.: — Motocykl należy zgłosić w ciągu 14 dni od daty kupna we właściwym wydziale komunikacji. Zarejestrować zaś pojazd może Pan wtedy, kiedy będzie mógł już się nim posługiwać. (?)

KŁOPOTY Z ANTENĄ

P. Ludwiczak. — Przy zdjęciu wiatru sopli lodowych w naszym domu, uszkodzono moją antenę telewizyjną. Kto powinien dokonać naprawy?

RED.: — Jeżeli zainstalował Pan na dachu antenę z wieszaki i zgodą administracji i ma zezwolenie — naprawę powinna finansować administracja. Jeżeli ułożył Pan antenę bez zgody administracji (a to zdarza się bardzo często), naprawę winien Pan wykonać na własny koszt. (11)

FALE ULTRAKRÓTKIE

Z. Maserak. — Kiedy Poznań otrzyma radiostację, która będzie nadawała program na falach ultrakrótkich?

RED.: — Polskie Radio i Telewizja — Rozgłośnia w Poznaniu — powiadomiła nas, że uruchomienie nadajników — UKF przewidziana jest na drugą połowę 1964 r. (2955)

22 stycznia br. upłynęły dwa miesiące od tragicznego dnia w Dallas. Po wielkim wstrząsie, jaki przeżyła Ameryka po zabójstwie jej prezydenta Kennedy’ego bieg życia w tym kraju wrócił do normy. Katastrofa USA w Dallas weszła niemal w sferę kryminalnych wydarzeń ze względu na zbliżający się proces zabójcy Oswalda Ruby’ego.

Proces ten, wyznaczony początkowo na 8 grudnia ubr., przeniesiony został na 3 lutego br. Prasa francuska nie wyklucza możliwości jego odroczenia. Jeżeli się nawet rozpocznie, prawdopodobnie ciągnąć się będzie długo, całe miesiące, przelamując przeszkody, jakie wnoszą będą obrońcy Ruby’ego. Cała plejada adwokatów zgłosiła swoje usługi dla wybielenia mordercy Oswalda.

Z drugiej strony sztab specjalnej komisji utworzonej 22 listopada ubr. i złożonej z siedmiu wybitnych osobistości pod przewodnictwem sędziego Warrena (który, jak mówią, nie chciał podjąć się tej roli), dotychczas zajęty był... wyszukaniem odpowiednich sal i ich umeblowaniem w gmachu sądu najwyższego, aby jego prezes nie musiał odrywać się od spraw bieżących. Przy tym — stwierdza się — komisja nie może

publikować żadnych materiałów, aby podobno nie wpływać na bieg procesu Ruby’ego. Komisja nie może również przed rozprawą przesłuchać Ruby’ego. Przede wszystkim może oskarżony powołać się na piątą nowelę do amerykańskiej konstytucji, która pozwala przestępcy nie odpowiadać na pytania, jakie mu w procesie mogą zaszkodzić. Może też oskarżony zażądać, aby Komisja uznała go za niewinnego, gdyż według nowego prawa fakty ujawnione w czasie śledztwa nie mogą być następnie wykorzystane przeciwko temu, kto je podał.

Terminy, w jakich Komisja obowiązana jest przedłożyć swoje sprawozdanie, są nieokreślone: od pół roku do kilku lat. Dotychczas nie ukazał się ani jeden oryginalny wiersz z pięciu zeszytów, złożonych przez FBI Komisji Warrena. Wiadomo, jakie przesłanki na zewnątrz mówią, że zasadnicze wnioski Federalnego Biura Wywiadowczego są następujące: Oswald był zabójcą odosobnionym, a Ruby, ośzołomiony strzałami w Dallas, działał w imieniu praworządności, mieszając się nie do swojej sprawy. Oswald i Ruby nie mają nic wspólnego ze sobą i żaden z nich nie był narzędziem spisku. Było to przy-

## Europa nie wierzy...

padkowe zetknięcie się anarchistów z depresyjnym psychopatą. Takie jest oficjalne stanowisko Federalnego Biura Wywiadowczego. Większość Amerykanów — co najmniej 53 procent — nie wierzy temu, ale rzecz znamienna, głośniejsza już akcja adwokata Marka Lane, który stając w obronie Oswalda oskarża FBI, znalazła znacznie silniejsze echo w Europie, niż w USA.

Zdaniem pisma „Paris Match”, w dallaskim dramacie kryje się tajemnica, która w razie jej ujawnienia wstrząsnie Stanami Zjednoczonymi jeszcze silniej, niż zabójstwo prezydenta Kennedy’ego. Europa nie wierzy — czytamy w tym piśmie — że Oswald działał na własną rękę, że Ruby — gangster i właściciel nocnego lokalu działał rzekomo w porwywie nagle obudzonych uczuć patriotycznych. Ale Europa widzi, jak tragedię w Dallas starają się zaciemnić, zagmatwać wpływowe siły społeczeństwa amerykańskiego od senatora Goldwatera do „Zrzeszenia wynajętych morderców włącznie”.

Tak się składa, że sprawa zabójstwa Kennedy’ego z biegiem czasu

nie tylko się nie wyjaśnia, lecz coraz bardziej zęszczą się dookoła niej mgły. I choć ujawniane są wciąż nowe dowody lekkomyślności, anarchii i sabotażu, jakie towarzyszyły początkowemu śledztwu, w ślad za sensacją pierwszych dni w Dallas nastąpiła oficjalna inkwizytorska cisza. Nie będzie przesady w twierdzeniu, że tragedia w Dallas znajduje się za cichą zgodą Amerykanów na drodze do półek archiwalnych.

Istnieje zdumiewający kontrast pomiędzy stanowiskiem wobec zabójstwa Kennedy’ego społeczeństwa USA i krajów europejskich. Amerykanie czują się nawet urażeni nastrojami, panującymi w Europie, gdzie głośnie poddaje się w wątpliwość sprawność i uczciwość amerykańskich władz bezpieczeństwa. Po pierwsze jednak upoważniają do tego sprzeczności w znanych dotychczas faktach z dziejów śledztwa i jego gmatwania. Po drugie — sami Amerykanie nie wierzą FBI. Dlaczego więc ma Europa?

HENRYK BARAŃSKI



## Przetargi

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL” POZNAŃ**, ulica Kochanowskiego 7, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie REGENERACJI:

1. Kończówki wtryskowe samochodów marki: Tatra, Praga, Skoda i Faun — 350 szt.
2. Elementy pomp wtryskowych samochodów marki: Tatra, Praga i Skoda — 130 szt.
3. Prądnice i rozruszniki samochodów marki: Star i Warszawa — 40 szt.
4. Amortyzatory teleskopowe samochodów marki: Warszawa, Żuk i Tatra 603 — 50 szt.
5. Amortyzatory samochodów marki: Star i Warszawa — 20 szt.
6. Szybkościomierze samochodów marki: Star, Warszawa i Tatra 111R — 25 szt.
7. Zegary czasowe samochodów marki Warszawa — 5 szt.

Szczegółowych informacji dotyczących wykonawstwa udzieli Dział Transportu Mostostal, Poznań-Górczyn, ul. Ostrobramska.

Oferty prosimy składać do dnia 14 lutego 1964 r. w Dziale Transportu Poznań-Górczyn, ul. Ostrobramska.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 lutego 1964 r.

Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta.

K524

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W MUROWANEJ GOŚLINIE**, pow. Oborniki Wlkp., ogłasza PRZETARG NA REMONT DWOCH PIECÓW PIEKARSKICH.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udzieli Zarząd Gminnej Spółdzielni w Murawnej Goślinie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert upływa z dniem 10 lutego 1964 r., zaś komisijne otwarcie nastąpi w dniu 13 lutego 1964 r., o godzinie 10, pod w. w. adresem.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

K580

## Praca

Pomoc domowa docho-  
dzająca, samodzielna na  
bardzo dobrych warun-  
kach, potrzebna zaraz.  
Poznań, Wojska Polskie-  
go 45. 14589g

Mistrz ogrodnicy znajo-  
mąca wszystkich dzia-  
łów przyjmie prace za-  
raz. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Grunwaldzka 19 dla 14589g.

Pomoc domowa z 5 go-  
dzin dziennie potrzebna  
zares. Winogrody 37 m.  
5, od godziny 18. 14613g

Pomoc domowa chętnie  
z prowincji potrzebna.  
Kasztelańska 49, Grun-  
wald. Zgłoszenia: od go-  
dziny 15. 14711g

Pomoc do sprzątania i  
prania potrzebna. Poz-  
nań-Wilda, Chwiałkow-  
skiego 12 m. 8, godz. 14  
—17. 14403g

Pomoc domowa z goto-  
waniem na prowincję po-  
trzebna. Zgłoszenia: Poz-  
nań, Grunwaldzka 35a m.  
16. 14430g

Księgowy przyjmie prace  
w przedsiębiorstwie pry-  
watnym. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14432g.

Starsza, kulturalna oso-  
ba odczytuje troskliwie o-  
piekę dziecku. Oferty Bi-  
uro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14512g.

Ucznia przyjmie najchęt-  
niej pomołnetego. War-  
szat wulkanizacyjny, Po-  
znań-Górczyn, Górki 3. 14322g

Potrzebny zaraz pomo-  
nik ogrodnicy względnie  
robotnik rolny. Marian  
Saliński, Poznań-Spławie,  
Gospodarska 1. 14479g

Instalator wodno-kan. po-  
szukuje prac dorywczych.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla 14489g.

## POKÓJ

22 m<sup>2</sup> z małą samo-  
dzielnią kuchnią i  
wspólnym korytarzem,  
centrum miasta, front  
zamienimy na pokój  
z kuchnią, ewentual-  
nie w nowym budow-  
nictwie.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla  
K590

Ogrodnik, wieloletni in-  
struktor sadownictwa —  
przełina, spryskuje ta-  
rio drzewa owocowe, wi-  
norosie — wyjeżdża w  
teren. Telefon 642-68.  
13915g

Oddam krawaty do ma-  
lowania i wytłaczania —  
ładne wzory. Oferty Bi-  
uro Ogłoszeń, Grunwaldzka  
19 dla 14469g.

Zapiekuję się dzieckiem.  
Nowicka, Rynek Łazarz-  
ski 4 m. 6. Zgłoszenia: po  
godz. 19. 14527g

Zapiekuję się dzieckiem.  
Adres wskaże Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14494g.

Malarzy i uczniów przy-  
ję. Marian Kaczor, Miel-  
żyńskiego 20 m. 9, godz.  
17—20. 14501g

## Nauka

Profesor liceum udziela  
lekcji: matematyki, fizy-  
ki, rosyjskiego, chemii.  
Telefon 664-02. 1386p

Tańców towarzyskich wy-  
ucza Adela Szczurkówna,  
Poznań, Al. Marcinkow-  
skiego 2a, parter. 12634g

Zaożecz (korespondencyj-  
ne) kursy księgowości or-  
ganizuje Oddział Poznań-  
ski Stowarzyszenia Księ-  
gowych. Informacje: Po-  
znań 4, skrytka pocztowa  
1111. K390

## Kupno

Prasę kolankową mimo-  
środową, szerokość 300  
mm kupię. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14518g.

Kupię encyklopedię (ob-  
szerna najnowsza), wspo-  
łczesna. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14536g.

Taksomierz samochodowy  
pilnie kupię. Kordeckiego  
45, tel. 624-41. 14540g

Ławę stołarską kupię.  
Różana 15 m. 26. 14547g

Kupię walce do metalu i  
giloty do cięcia blachy  
(nabęd mechanicznie). Jan  
Witke, Łódź, Piotrkowska  
59 — zgłoszenia listownie.  
14550g

Kupię nowego „Wart-  
burga de Lux”, względ-  
nie „Standard”. Infor-  
macje od godz. 10—18,  
tel. 526-40. 14585g

## Sprzedaz

Sprzedam samochód Opel  
Rekord model 1963. Wia-  
domość: tel. 519-59, od go-  
dziny 15—18. 14578g

Sprzedam wózek głęboki,  
biały, w dobrym stanie.  
Głogowska 181a m. 3. 14455g

## Komunikaty

**MIEJSKIE ŁAZNIE** zawiadamiają, że w zwią-  
zku z likwidacją przedsiębiorstwa sprzedaż bi-  
letów dla przedsiębiorstwa w ramach akcji  
BHP odbywać się będzie od dnia 3 lutego 1964  
roku w Poznańskich Ośrodkach Sportu, Tur-  
ystyki i Wypoczynku Poznań, ul. Chwiałkow-  
skiego nr 34, w godzinach od 8—12.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że  
ceny za usługi kąpielowe od 1 lutego 1964 r.  
uległy zmianie.

Blizsze informacje telefon 515-43. K568

## Pracownicy poszukiwani

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — zatrudni  
**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W MO-  
SINIE**. Zgłoszenia pisemne składać w Woje-  
wódzkim Zjednoczeniu Przemysłu Terenowego  
Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ulica  
Paderewskiego nr 7. K592

Wózki dziecięce, wielkie  
wybór oraz materace —  
wszelkie rozmiary poleca  
Brzozowska — Poznań.  
Czerwonej Armii 10. 12774g

Sprzedam spiesznie ga-  
raż blaszany oraz wózek  
dziecięcy. Poznań, Da-  
browskiego 426, działka 48.  
14590g

Tanio sprzedam garaż  
blaszany nowy na motor  
z przyczepą. Orzechowa 7  
m. 9. 14559g

Sprzedam powózek na  
gumach. Dojazd autobu-  
sem MPK Poznań-Gór-  
czyń. Andrzej Domini-  
czak, Chomećce. 14568g

Psia rocznego bernardy-  
na sprzedam w dobre re-  
ce. Rutkowskiego 26 m. 2.  
14577g

Łaty sosnowe 6 x 4 cm,  
deski dębowe 5 cm —  
sprzedam. Tel. 17-86.  
14580g

Sprzedam pilnie samo-  
chód osobowy „Stejer”,  
mot. WFM, motor Deutz.  
A. Kozłowski, Główna,  
poczt. Półbiedziska. 14582g

Sprzedam, względnie za  
pokój oddam telewizor  
„Wawel” 21-calowy, łącz-  
nie z anteną i stolikiem.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla 14590g.

Sprzedam samochód „War-  
szawa” w bardzo dobrym  
stanie. Kazimierz Czyż,  
Chomećce, pow. Poznań.  
14592g

## LoKale

Zamienię pokój z balko-  
nem, używaniem kuchni,  
i piętrowy (Lazarz) na 2 po-  
koje z kuchnią, łazienką.  
Warunki do omówienia.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla 14391g.

Zamienię kawalerkę, c.  
o., nowe budownictwo,  
na pokój z kuchnią, sa-  
modzielne. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14498g.

Panięnkę z prowincji  
przyjmę na pokój. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 14503g.

Dwóch panów na pokój  
przyjmę. Gostyńska 56  
(Górczyn). 14509g

Zamienię pokój z kuch-  
nią, z przynależnościami,  
samodzielne, przy Parku  
Kasprzaka na 2 pokoje z  
kuchnią. Warunki do o-  
mówienia. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14605g.

Przyjmę panów na po-  
kój. Ul. Skalna 25 (Gór-  
czyń). 14621g

Zamienię piękne fronto-  
we, i piętro, balkon, kuchnia,  
samodzielne tylko łazien-  
ka wspólna (Jeżyce), na  
dwa małe względnie pół-  
tora pokoju, samodzielne,  
i piętro. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14626g.

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560



UWAGA!

UWAGA!

## MIEJSKI HANDEL DETALICZNY OBUWIEM

W POZNANIU

ZAWIADAMIA SVOICH KLIENTÓW

że w dniu 1 lutego 1964 roku

## uruchomił nowy sklep obuwniczy Nr 41

W POZNANIU, PRZY ULICY WINOGRADY 40

KTÓRY PROWADZI

SPRZEDAŻ OBUWIA:

- ◆ MĘSKIEGO,
- ◆ DAMSKIEGO,
- ◆ DZIECIĘCEGO
- ◆ TEKSTYLNEGO

JEDNOCZEŚNIE ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW  
M. POZNANIA DO ODWIEDZENIA NOWO OTWARTEGO  
SKLEPU FUTRZARSKIEGO Nr 18

PRZY UL. DĄBROWSKIEGO Nr 46

(wejście od ulicy Prusa)

W KTÓRYM NABYC MOŻNA:

FUTRA, KURTKI I PŁASZCZE SKÓRZANE,  
PŁASZCZE Z TWORZYW SZTUCZNYCH ORAZ  
WSZELKIEGO RODZAJU SKÓRY Z LISA:  
SREBRNEGO, NIEBIESKIEGO I NÓREK.

ZYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

K593

Samodzielne 2 1/2 pokoju  
w śródmieściu zamienię  
na pokój, kuchnię — sa-  
modzielne — może być  
nowe budownictwo. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 14612g.

Przyjmę solidnego pana  
na wspólny pokój. Juni-  
kowo nr 20. 14614g

Garaż na motocykl wol-  
ny. Zgłoszenia: Strzalo-  
wa 6, dozorca. 14608g

## Nieruchomości

Dom (2 morgi ogrodu) w  
Szamotułach zamienię na  
jednorodzinny. Peryferie  
Poznania. Sprawa do o-  
mówienia na miejscu.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla  
14629g.

Sprzedam dom w Sremie  
z mieszkaniem. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 14639g.

Tanio sprzedam dom z  
wolnym 2-pokojowym  
mieszkaniem (i garażem)  
w Kaliszu. Maria Bier-  
nacka, Kalisz, Widok 3,  
telefon 26-46. 14616g

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Willi nowa, wolna — 4  
pokoje, kuchnia, łazien-  
ka, 1/2 ha ogrodu na o-  
grodnictwo — 350.000 zł,  
dom willowy — 5 pokoi,  
nowy, 1/4 ha sadu, budy-  
nek gospodarczy — cały  
wolny, 260.000 zł, dom 4  
pokoje, kuchnia, 1 morga  
ogrodu, 40 drzew, 200.000  
zł, pół bliźniaczej zabu-  
dowy w Poznaniu (wolny  
duży pokój, kuchnia), o-  
gród — 120.000 zł — po-  
leca: Adamski, Poznań,  
Małeckiego 21 m. 9. 14673g

Sprzedam barak drewn-  
iany, piętrowy, 18x5 m,  
wysoki 4,25 m nadający  
się na budynek gospo-  
darczy (stodołę, kurnik).  
Kazimierz Szozda, Zioło-  
na Góra — Jędrzychów.  
Mokra 1. K560

Kupię domek lub część  
willi, z wolnym mieszk-  
aniem. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14510g.

Kupię 1/2 willi z 3-poko-  
jowym, komfortowym  
mieszkaniem (do zama-  
niany 2-pokojowe mieszka-  
nie komfortowe). Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 13901g.

Willę jednorodzinną —  
względnie pół bliźniaczej  
z ogrodem, przy dobrej  
komunikacji kupię. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 14555g.

2 ha sadu, 1 ha szpara-  
gów w mieście powiatow-  
ym sprzedam. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 14550g.

Poszukuję współnika do  
budowy domu dwurodzin-  
nego lub sprzedam całość  
900 m<sup>2</sup> parcelę — zatwier-  
dzoną budową, przy tram-  
waju. Oferty Biuro Ogło-  
szeń, Grunwaldzka 19 dla  
14560g.

Gospodarstwo do 7 ha  
wraz z nieruchomością (z  
późniejszym terminem  
kupu), dobre położenie,  
blisko komunikacji i mia-  
sta. Adres wskaże Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 14562g.

Sprzedam parcelę 721 m<sup>2</sup>  
budowlaną, Ul. Piątkow-  
ska 78 (Winiary). 14563g

Sprzedam gospodarstwo  
9 ha z budynkami nowymi  
oraz z inwentarzem  
żywym i



|                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| LUTY<br>1<br>sobota | Ignacego,<br>Brygidy |
|                     | Słońce: 7.36—16.40   |

## TEATRY

OPERA — g. 19 — „Zemsta Nie-  
topera”; OPERETKA — godz. 19  
„Can-Can”; POLSKI — godz. 19  
„Don Juan”; NOWY — godz. 19  
„Wieczny małżonek”; MARCINEK  
— g. 11 i 16.30 „Białkowska baj-  
ka”.

## KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18  
i 20.15 „Dwa zebra Adama” (pol-  
ski, 16 l.); BALTUKY — g. 10, 12.30,  
15.30, 18 i 20.30 „Zacmienie” (wio-  
sko-fr., 16 l.); CZERNASTKA — g.  
10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Gdzie jest  
general” (polski, 12 l.); GONG —  
g. 10—12 „SOS na Pacyfiku”  
(ang., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Zdra-  
da” (czeski, 18 l.); GRUNWALD —  
g. 17 „Chcemy się bawić” (ang.,  
12 l.); g. 19.30 „Tama na Pacyfi-  
ku” (franc., 18 l.); GWIAZDA —  
g. 15.30, 18 i 20.15 „Ruda Julka”  
(franc., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45  
i 19 — „Czarny monok” (franc.,  
16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 —  
„Pamiętnik pani Hanki” (pol.,  
16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20  
„Komiczny świat Harolda Lloyd’a”  
(USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 10,  
14.30 i 19 „Przemienie z wiatrem”  
(USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16,  
18 i 20 „Igraszki miłosne” (franc.,  
18 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30  
i 20 „Szumka do ust” (włoski, 16  
l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15  
„Rywal przy kierownicy” (NRD,  
12 l.); RIALTO — g. 11, 14, 17 i 20  
„Klimaty” (franc., 18 l.); RUSZA-  
KA (Szwajczerka) — g. 17 i 19.30  
„Komiczny świat Harolda Lloyd’a”  
(USA, 12 l.); SCALA — godz. 16  
„Strażnica w górach” (radz., 12  
l.); g. 18 i 20 „Polawiacze gąbek”  
(radz., 16 l.); TĘCZA — g. 16 „Za-  
kazane piosenki” (polski, 14 lat),  
g. 18 i 20 „Poślubny rejs” (ang.,  
18 l.); WARTA — g. 10—13 „non  
stop” „Miasto złota” (kanad., 10  
l.); g. 15 i 19 „Wojna i pokój”  
(USA, 12 l.); WILDA — g. 10, 12.30,  
15.30 i 20 „Billi Budd” (ang.,  
16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17  
i 19.15 „Dwie strony medalu”  
(ang., 16 l.).

## RADIO

**SOBOTA**  
WARSZAWA II: 8.05 — Muzyka  
i aktualn.; 8.50 — „Rozmowy na  
tematy prawne”; 9 — Dla klas  
III i IV: „Uczmy się śpiewać”;  
10 — „Laboratorium przyszłości”;  
10.10 — Z twórczości kompozyto-  
rów słowiańskich; 11 — Dla kl. V  
stuch. H. Januszczyk; 11.50 — „Pan  
Andersen i zwierciadło złego  
czarodzieja”; 12.15 — „Rolniczy  
kwadrans”; 13 — Dla kl. III i IV  
pt. „Nie rusz Andrzeja tego kwiat-  
ka”; 13.20 — Koncert żywych dla  
przodowników Państw. Przeds. Go-  
spodarki Rolnej; 14 — „Niezapom-  
niane stronie” — zagadka litera-  
cka; 15.10 — „Sportowy wieczór  
na start”; 15.30 — Z życia ZSRR;  
16.20 — Jerzy Bizet: I Suita z op.  
„Carmen”; 16.35 — „Ambicje i star-  
ty”; 17.05 — „Pod rozważanie opi-  
ni”; 17.25 — „Opowieść o lu-  
dziach w podlegu” — odc. książ-  
ki C. Morcinka; 17.45 — „Pięć mi-  
nut o wychowaniu”; 17.50 — Pu-  
blicystyka międzynarodowa; 19 —  
Nauka jęz. franc. — kurs niższy;  
19.15 — „Zielony Magazyn”; 19.30  
— „Wędrowni muzycyści po kraju”;  
20.26 — Sport; 20.30 — „Podwiecz-  
rek przy mikrofonie”; 22.30 — Gra  
Zesp. do Nagrań polskiej muz.  
rozrywk. „Studio M2”; 23.10 — Wi-  
adomości olimpijskie; 23.13 — Kon-  
cert żywych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,  
17, 20, 23.

**POZNAN II: 8.15** — Nauka jęz.  
rosyjskiego, kurs średni; 8.35 —  
„Reporter ekonomiczny donosi”;  
8.50 — Czajaneł: Wiazanka melo-  
dii z opt. „Narzeczona kozaka”;  
9.50 — Publicystyka międzynarod.;  
10 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”;  
10.40 — „Szambrania”, fragm.  
pow. Lwa Kassila; 11.30 — Mel.  
na trąbce gra Eddie Calvert z  
tow. Ork. Norrie Parramora; 11.40  
— Ekonom. problem tygodnia;  
12.15 — Magazyn ciekawostek i  
rozmaitości rolniczych; 12.35 —  
„Szkice z podróży”, odc. 2 pt.  
„Odwiedziny u arcyksięcia”; 13  
— Opr. Melachrino: Melodie kra-  
jów tropikalnych; 14.30 — „Nasze  
sprawy zawodowe”; 14.45 — „Bie-  
kitna sztafeta”; 15 — Suita z ba-  
letu „Pawilon Armidy”; 15.30 —  
Dla dzieci o Stefani Sempol-  
skiej „Panna Stefania”; 16.25 —  
Przegląd sportowy; 16.30 — „Gra-  
jąca szafa”; 17.12 — „Zyciorysy  
robotników”; 17.25 — Utwory kom-  
pozytorów rosyjskich i radziec-  
kich; 19.05 — Muz. i aktualno-  
ści; 19.30 — „Matysiakowie”; 20  
— Muz. tan.; 20.40 — Opow. J.  
Głazewskiego pt. „Maż”; 21.25 —  
Spraw. z IX Zimowych Igrzysk  
Olimpijskich w Innsbrucku; 22.10  
— Sport; 22.15 — Radio-Kabaret  
„Trzy po trzy”; 23.15 — „Karna-  
walowa rewia orkiestri i zespołów  
tanecznych”; 24 — Wiadom. olim-  
pijskie.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,  
12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

**NIEDZIELA**  
WARSZAWA I: 7.15 — „Obia-  
dynka”; 7.20 — Gra Polska Kape-  
la pod dyr. F. Dzierżanowskiego;  
8.10 — W. A. Mozart: Serenada  
g-dur, KV 525; 8.30 — Przekrój  
muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala  
56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy;  
10 — Dla dzieci w wieku przedszk.  
stuch. pt. „Zaczarowana trąbka”;  
10.15 — Transm. z IX Zimowych  
Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku;  
11.15 — Mel. rozrywk.; 11.30 —  
Gra duet fortep. Kisielewski i  
Tomaszewski; 11.40 — „Kronika Po-

# Usprawnienia — nieodzwonne

## Aktualne zagadnienia gospodarki mieszkaniowej

Do marcowej sesji Rady Narodowej Poznania poświęco-  
nej aktualnym zagadnieniom gospodarki mieszkani-  
owej, przygotowuje się już obecnie Komisja Gospodarki Ko-  
munalnej i Mieszkaniowej Rady wspólnie z tymże Wydzia-  
łem Prezydium.

Nie ulega wątpliwości, że  
temat ten, z uwagi na swoją  
złożoność oraz różnorodność

„laków” — magazyn dr. M. Stuch-  
nińskiego; 12.10 — „Plamy na  
mapie”; 12.20 — Koncert żywych;  
14.30 — „W Jezioranach”; 15 —  
Magazyn miesięczny kultury pi-  
śni poszukiwanej; 15.30 — Recita-  
l amerykańskiej skrzypaczki —  
Carroll Clenn; 16.05 — Tygodn.  
przegląd wydarzeń międz.; 16.20  
— Sluchow. wg powieści K. Fili-  
powa „Romans prowincjonal-  
ny”; 17.50 — Muz. tan. oraz wy-  
niki najciekawszych imprez spor-  
towych; 18 — Wyniki Toto-Lotka  
oraz regionalnych gier liczb.; 18.50  
— Kabarek reklamowy; 19.05 —  
Miniatury muzyczne; 20.26 —  
Sport; 20.30 — „Matysiakowie”;  
21 — „Radio-Variete”; 22 — Wie-  
czory muzyczne; 23.10 — Wiad.  
olimpijskie; 23.13 — Gra orkie-  
stra tan. PR pod dyr. E. Czerne-  
go.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16,  
20, 23.

**POZNAN II: 8.10** — Melodie na  
różnych instrumentach; 9.20 — Fe-  
leton literacki; 9.30 — Melodie  
rozrywk.; 10.30 — „Zespół Dzie-  
wiątki”; 12.10 — Gra Ork. PR  
w Krakowie pod dyr. Zb. Chwed-  
czuka; 13.15 — „Te książki warto  
mieć w domu”; 13.30 — „Moskwa  
z melodią i piosenką słuchaczom  
polskim”; 14 — Pozn. koncert ży-  
wych; 15 — Dla dzieci stuch. Wł.  
Odojewskiego pt. „Środki i słone  
morze”; 15.54 — Zapomniane me-  
lodie w nowym opracowaniu; 16  
— „Historia opowiada”; 17.05 —  
Feleton na tematy międz.; 17.15 —  
Gra kwartet jazzowy; 17.30 —  
Zgaduj-Zgadula; 19 — Rewia pio-  
senek; 19.30 — Sluch. wg komedii  
Woltera „Dziwacy”; 20.31 — Wy-  
niki losowania „Koziołków”; 21.22  
— Sport i wyniki „Toto-Lotka”;  
22 — Ogólnopolskie wiad. sport.  
oraz sprawozdanie z IX Zimowych  
Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku;  
22.35 — Muz. tan.; 23 — „Ze  
świata opery”; 23.30 — Muzyka  
tan.; 24 — Wiadomości olimpijs-  
kie.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,  
17, 21, 23.50.

## TELEWIZJA

**SOBOTA**  
**POZNAN i PROGR. OGÓLNOP.:**  
8.40 — Film dokumentalny prod.  
radzieckiej „Zwycięstwo nad  
Wolgą”; 9.55 — Lekcja geografii  
dla klas VI; 10.35 — Program dla  
nauczycieli; 10.50 — Przerwa; 11.55  
— Lekcja biologii dla klas VII;  
12.25 — Przerwa; 13.40 — Olimpia-  
da — salom kobiet — (Innsbruck);  
15.30 — Przerwa; 16.55 — Program  
dnia; 17 — Wiadomości TV; 17.05  
— Dla dzieci: 1) „Teatrzyk w ko-  
szu”; 2) film krótkometraż.; 17.55  
— Progr. tygodnia; 18.15 — Progr.  
tygodnia; 18.20 — Film dokum.  
prod. NRD — „Drugi tor”; 19.45  
— IX Zimowe Igrzyska Olimpijs-  
kie — (Innsbruck); 20 — Dobran-  
oc; 20.05 — Dziennik; 20.35 —  
Film z cyklu: „Dyllansem przez  
prerię”; 21.45 — „Daleka droga”; 21.55  
— Olimpiada — mecz hokejowy  
Szwecja — USA — (Innsbruck);  
22.30 — Wiadomości TV; 22.40 —  
Olimpiada — filmowy przegląd  
dnia — (Innsbruck); 23 — Pro-  
gram rozrywkowy — „Jazz i pio-  
senka”.

**NIEDZIELA**  
**POZNAN i PROGR. OGÓLNOP.:**  
9.25 — IX Zimowe Igrzyska O-  
limpijskie — (Innsbruck); 10.45 —  
Film krótkometraż.; 11 — TV  
Kurs Rolniczy; 12 — Film krótko-  
metrażowy; 12.29 — Igrzyska O-  
limpijskie — (Innsbruck); 13.30 —  
„Istebniański skubaczki” — wid.  
muz.; 14 — Przerwa; 15 — Nie-  
dzielna Biesiada; 15.45 — Film se-  
ryjny — „Przygody Robin Hooda”;  
16.10 — Film krótkometraż.  
„Przyjacieli”; 16.30 — Wszelchnia  
TV — „Życie wielkiej rzeki”; 17  
— „Ona i my” — piosenki J. Prut-  
kowskiego; 17.30 — „Ludzie i zda-  
rzenia”; 17.45 — Wyniki losowa-  
nia „Koziołków”; 17.50 — Wielka  
gra — teleturniej; 19 — Spotka-  
nia z poetą; 19.29 — Igrzyska O-  
limpijskie — jazda figurą kobiet  
— (Innsbruck); 20.15 — „Do-  
branoc”; 20.25 — Dziennik; 20.50  
— Film serjny: „Południowe rytm-  
y Broadwayu”; 21.15 — Aktual-  
ności sportowe; 21.39 — Filmowy  
przegląd dnia — (Innsbruck); 21.50  
— Niedziela Sportowa.

## DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM.  
ŚWIECICKIEGO — chirurg (ul.  
Przybyszewskiego 49, tel. 612-11);  
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ —  
interna (ul. Mickiewicza nr 2,  
tel. 533-07); SZPITAL KLINICZ-  
NY IM. PAWŁOWA — okulistyka  
(ul. Garbary 17, tel. 516-21); WO-  
JEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY  
— chirurgia dzieci. do lat 14 (ul.  
Józefa 8/9, tel. 536-21).  
MIEJSKIE POGOTOWIE RA-  
TUNKOWE — ul. Chelmońskiego  
20, tel. 544-44; POWIATOWE PR.  
— ul. Kościuszki 103, tel. 36-86.  
APTEKI: Armii Czerwonej 25,  
Kraszewskiego 12, Mazowiecka 23,  
Głogowska 107/109, Strzelecka  
33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY:  
Główna 53, Dzierżyńskiego 349,  
Starolecka 79.

zagadnień — jeśli na sesji  
mają być podjęte konkretne  
wnioski — wymaga wyslu-  
chania także głosów wszech-  
nich zainteresowanych proble-  
mem. Komisja i Wydział ma-  
ją więc zamiar zorganizować  
przed sesją szereg spotkań z  
przedstawicielami różnych za-  
kładów i instytucji, którzy z  
racji pełnionych obowiązków  
lub pracy społecznej mogą wy-  
sunąć sporo istotnych uwag.

Ponadto chodzi o to, by za-  
interesowani sygnalizowali —  
przed podjęciem uchwał — o  
istniejących jeszcze brakach i  
niedomaganiach w tej dzie-  
dzinie oraz na konkretnych  
przykładach podawali ewentu-  
alne możliwości likwidacji us-  
terek.

Jedną z takich narad odby-  
ła się kilka dni temu. Ucze-  
stniczyli w niej przedstawie-  
ciele prezydium DRN, DZMB,  
spółdzielczości mieszkaniowej,  
zakładów pracy oraz komite-  
tów blokowych i domowych.  
Naradę prowadził przewodni-  
czący Komisji, Cz. Kołodziejczak.

Ostatnia sesja Rady Narodo-  
wej na temat gospodarki mie-  
szkaniowej odbyła się w koń-  
cu 1958 r. Od tego czasu —  
jak zaznaczył kierownik Wy-  
działu, A. Kirych — nastąpiło  
wiele zmian. Przede wszyst-  
kim wydano szereg nowych  
przepisów prawnych i aktów  
normatywnych, które przy-  
czyły się do sprawniejszej pra-  
cy administracji oraz lepsze-  
go i szybszego załatwiania pe-  
tentów (m. in. znowelizowano  
prawo lokalowe w 1959 r., o-  
głoszono regulamin o utrzy-  
maniu czystości w nieruchomościach, zapadła uchwała w  
sprawie jednolitych opłat za  
centralne ogrzewanie oraz  
ciepłą wodę itp.). Ponadto prze-  
prowadzono także szereg reor-  
ganizacji, które z kolei po-  
zwoliły na sprawniejszy prze-  
bieg remontów domów miesz-  
kalnych (utworzenie komórek  
technicznych w DZBM-ach  
oraz powołanie czterech Dziel-  
nicowych Przedsiębiorstw Re-  
montowo-Budowlanych).  
Z wypowiedzi dyskusyjnego wy-  
nikało, że niedomagań w gospodar-  
ce mieszkaniowej i komunal-  
nej jest jeszcze sporo. Kierownik  
Wydziału Spraw Lokalowych,  
Wiesław Nitecki stwierdził np. że  
zbyt wiele formalności trzeba za-  
łatwiać przy wprowadzaniu się do  
nowych mieszkań. Następnie po-

## W reportażym WSKRÓCIE

Klub otwarto niedawno w Domu  
Harcera przy ul. Widnej 3.  
Należy on do Komendy Hufca  
ZHP — Jeżyce, a wyposażało go  
Prezydium DRN. Placówka czyn-  
na jest w poniedziałki, środy i  
piątki od godz. 17 do 22. Środy za-  
rezerwowano dla instruktorów  
Hufców, pozostałe dni — dla mie-  
szkańców rejonu.

Zjazd absolwentów Wydziału  
Rolnego WSR, z okazji 10-  
lecia istnienia Wydziału, odbył  
się w tych dniach. Do zebranych  
przemawiał prof. dr. Mańka, a na-  
stępnie, prof. dr. S. Barbacki wy-  
głosił wykład z zakresu genetyki  
roślin oraz prof. dr. Tucholka  
mówił o chemizacji rolnictwa. W  
godzinach wieczornych dnia zjazdu  
odbył się wieczorek w kawiarni  
„Wrzos”.

Diaamentowe goły małżeńskie  
obchodzili w tych dniach pp.  
Maria i Adam Kwasięcy, zamiesz-  
kali przy ul. Świerczewskiego 139.  
Ze swej strony — do licznych ży-  
cheń — dołączamy i nasze trady-  
cyjne „Sto lat!”. (c)

## Zabawa przy choince

Przy Okręgowym Urzędzie Miar,  
z inicjatywy Rady Zakładowej o-  
raz Zarządu Okręgu Związku Za-  
wodowego Pracowników Państwo-  
wych i Społecznych, zorganizowa-  
no ostatnio uroczystość choi-  
nową dla działaczy pracowników.  
Zarazem odbył się balik kostiumu  
wy. Po wstępnej zabawie zjawili  
się gwiazdorzy, którzy szczerze ob-  
darowali działawców paczkami z pre-  
zentami. Później znów potoczyła  
się wesoła zabawa, przeplatana roz-  
maitymi konkursami. Wybrano  
także królową parę balu. Na za-  
kończenie odbył się polonez z ba-  
lonkami.

W sumie — impreza była bardzo  
udana, a jej organizacja świetna.  
(kp)

ruszył on sprawę dużych miesz-  
kań w starych domach, z którymi  
jest najwięcej kłopotu, gdyż nie  
ma chętnych na wspólne kuchnie.  
Przedstawiciele komitetów blo-  
kowych wskazywali na plagę, jak-  
ą nadal są „dziwy” lokatorzy.  
Wprowadzają się oni przede wszy-  
stkim do opróżnionych mieszkań  
w piwnicach po to, by z kolei sta-  
rać się o przydział nowego lo-  
kum.

Osobnym tematem, który  
przewijał się w dyskusji była  
sprawa niektórych administrator-  
torów. Członkowie komitetów  
blokowych stwierdzili, że  
współpraca z nimi nie układa  
się najlepiej, że wielu admini-  
stratorów nie liczy się ze  
zdaniem KB, że nie zawsze  
dostarczają oni do wglądu ra-  
chunki za przeprowadzone na  
prawy. Wysłuchano zatem wnio-  
sek, by Wydział Gospodarki  
Komunalnej i Mieszkaniowej  
miał prawo odwoływania admi-  
nistratorów z chwilą, gdy  
prześcaga oni wypełniać nale-  
żące swoje obowiązki. Obec-  
ne przepisy nie dają takich  
uprawnień Wydziałowi.

Nadal — jak podkreślili  
przedstawiciele KB — niektó-  
re remonty domów mieszkal-  
nych ciągną się miesiącami.  
Dlatego też zaproponowano,  
by KB otrzymywały do rąk  
kosztorysy, wówczas będą one  
mogły bardziej skutecznie pro-  
wadzić społeczne kontrole.  
Ten wniosek wydaje się jak  
najbardziej słuszny (co pod-  
kreślił Cz. Kołodziejczak) i  
chyba DZBM-y nie będą się  
opierały przed dostarczaniem  
kopii kosztorysów remontują-  
cego się domu, właśnie komi-  
tetom blokowym.

Zwrócono ponadto uwagę na ko-  
niecność przeprowadzania w pier-  
wszej kolejności remontów zabez-  
pieczających, dzięki którym na-  
stąpi zahamowanie tempa dewas-  
tacji niektórych budynków mie-  
szkalnych. Wiele osób wypowia-  
dało się również za zwiększeniem  
stawek za posiadany nadmetraż  
mieszkaniowy. (a)

## Handel naszych artykułów

„Handel nie konieczność nowo-  
czesny” — to tytuł artykułu, ja-  
ki na łamach „Głosu” znalazł się  
17 grudnia ub. roku. Zarzucali-  
my w nim handlowi dwa błędy:  
niezbędnie dobrze zorganizowaną  
sprzedaż mebli segmentowych,  
głównie tzw. kompletów M-4 oraz  
sklepem sprzedającym zabawki  
mechaniczne, szczególnie ko-  
lejki elektryczne — brak kon-  
trolnych urządzeń dla umożliwie-  
nia szczegółowego sprawdzenia  
zakupywanego artykułu.

W pierwszej sprawie odpowie-  
dział nam Zjednoczenie Prze-  
mysłu Meblarskiego w Poznaniu.  
Okazuje się, że już w lutym 1963  
roku Zjednoczenie wystąpiło do  
Centrali Handlu Meblami ze  
szczegółowym programem prze-  
szkolenia pracowników handlu w  
zakresie sprzedaży wspomnian-  
ych mebli. Oferta ta nie zo-  
stała wykorzystana. Jedyne fa-  
bryka mebli w Bytomiu przepro-  
wadziła u siebie instruktaż dla  
wybranych pracowników Woje-  
wódzkiego Przedsiębiorstwa Me-  
blarskich. Był tam obecny je-  
den pracownik z Poznania. Dalej  
— w lipcu i sierpniu, gdy pierw-  
sze partie mebli typu M-4 wy-  
chodziły z fabryk do sklepów, wy-  
dano w druk, w nakładzie 3  
tys. egzemplarzy, szczegółowy  
prospekt. Większą część nakła-  
du rozprowadziły fabryki kom-  
pletów w Łodzi i Bytomiu na  
większe miasta kraju, prawie  
całą pozostałą resztę rozdano  
związkowym Jesienne Targi  
Krajowe. Równocześnie — jak  
nam wyjaśniono — wobec wy-  
czerpania się nakładu, a zara-  
zem wprowadzenia w meblach  
M-4 pewnych zmian konstruk-  
cyjnych postanowiono zamówić  
drugi, poprawiony nakład pro-  
spektu. Ukaże się on ponów w lu-  
tym br. (oby bardziej zrozumia-  
ły). Obecnie Zjednoczenie czyni  
starania, aby móc wydać wspom-  
niany prospekt w odpowiedniej  
liczbie egzemplarzy, takiej która  
zaspokoi potrzeby sklepów i ich  
klientów.

Zarówno w przypadku mebli  
kombinowanych M-4, jak i ku-  
chni segmentowych z Wolsztyna,  
(o których także wspominał nasz  
artykuł), handel zaopatrzono w  
dostateczne ilości prospektów dla  
potrzeb i personelu. Wszystko  
wskazuje jednak na to, iż mimo  
wielokrotnie większych niż po-  
trzeby przydziałów obu wyda-  
nictw, nie dotarły one do wła-  
ściwych rąk. Skutek — klient na-  
dal kupuje „w ciemno”, a obsługa  
placówek meblarskich ma wiele  
kłopotu z wyjaśnianiem, co do  
czego pasuje.

Odpowiedź nadeszła i w dru-  
giej sprawie i to z warszawskiej  
dyrekcji Centralnej Składnicy  
Harcerskiej, głównego dystrybu-  
tora zabawek mechanicznych. W  
piśmie do redakcji CSH stwierd-  
za, że wydała kierownictwu  
sklepu w Poznaniu polecenie na-  
tychmiastowego zaistalowania  
urządzeń kontrolnych do spraw-  
dzania kolejek elektrycznych i o-  
sprzętu uzupełniającego. Równo-  
cześnie, zapewniono nas, co ma  
szczegółowe znaczenie, że CSH  
prowadzi zakrojone na szeroką  
skale szkolenie sprzedawców  
sklepów własnych i obcych dla  
usprawnienia sprzedaży artyku-  
łów politechnicznych. Akcja ta  
zakończy się w tym kwartale.  
(kp)

# Powstał Klub Sympatyków Poezji Radzieckiej

Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu wystąpił z in-  
icjatywą założenia Klubu Sympatyków Poezji Ra-  
dzieckiej. Pierwsze, organizacyjne zebranie grona miłoś-  
ników poezji rekrutującego się z przedstawicieli środowi-  
ska literackiego, działaczy ruchu amatorskiego i biblio-  
tekarzy odbyło się 30 stycznia br.

Na zebraniu omówiono za-  
sadnicze punkty działalności  
nowego klubu. Praca jego  
przebiegać będzie w dwóch  
zasadniczych kierunkach:  
upowszechniowo-populary-  
zatorskim i bibliograficzno-  
repertuarowym. To ostatnie  
zadanie staje się szczególnie  
ważne wobec wielkiego za-  
interesowania amatorskich tea-  
trów poezji repertuarem ra-  
dzieckim i trudnościami, na  
jakie napotykała one przy po-  
szukiwaniu odpowiednich tek-  
stów.

Dyskutanci zwrócili rów-  
nież uwagę na konieczność  
opracowania i skompletowa-  
nia wszelkich przekładów  
poezji radzieckiej dokonanych  
przez poznańskich literatów.  
Praca popularyzatorska Klu-  
bu polegać ma na organizo-  
waniu różnorodnych odczy-  
tów, dyskusji i wieczorów re-  
cytacji poezji radzieckiej za-

równy w klubie TPPR w Po-  
znaniu jak i w terenowych  
Domach Kultury oraz wię-  
szych klubach „Ruchu”. (ob)

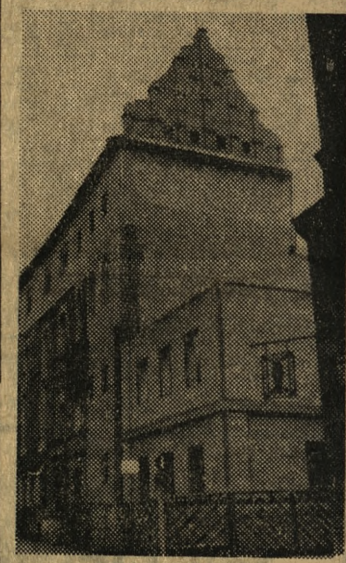
## Wczoraj Nigali do nas...

▲ Mieszkańcy z ul. Świer-  
kowej na Dębcu informują,  
że napięcie w sieci elektrycz-  
nej spada do tego stopnia, że  
obraz w telewizorze staje się  
wielkości pocztówki. Program  
przedpołudniowy odbierają  
normalnie.

▲ Mieczysław W. z Garbar  
zwraca uwagę na konieczność  
usuwania z chodników resz-  
tek śniegu, który nagromadzo-  
ny w jednym miejscu w za-  
siedle odwilży zamienia się w  
błoto.

▲ Maria Obrabalska, za po-  
średnictwem „Głosu”, dzie-  
kuje kierowcy MPK nr 2285,  
który 16 stycznia bardzo  
grzecznie potraktował swoich  
pasażerów. Z chwilą zepsu-  
cia sprzętu konduktor zapro-  
ponował, że pojedzie razem z  
pasażerami pod garaż, wy-  
mieni wóz i zawiezie na miej-  
sce przeznaczenia, twierdząc:  
„ja was przecież muszę za-  
wieźć”. (jk)

## Pałac Górków w odbudowie



Zabytkowy Pałac Górków, znaj-  
dujący się przy ul. Wodnej, jest  
w tej chwili odbudowywany.  
Zgodnie z założeniami zachowa  
się tutaj jego charakterystyczny  
styl renesansowy. Zdjęcie nasze  
pokazuje obecny stan odbudo-  
wy. Jak wiadomo, w przyszłości  
w pałacu znajdzie pomieszcze-  
nia cisnące się obecnie przy ul.  
Mielżyńskiego — Muzeum Ar-  
cheologiczne.

Fot. — K. Przychodzki

## odpowiadamy

Wincenty K. — Przyznajemy  
Panu rację. O spóźnieniach w  
rozkładach jazdy autobusów i  
tramwajów stale piszemy (dzisiaj  
też). Za sygnali dziękujemy. (240)

Lokatorzy z Garbar 41. — Ra-  
dzimy sprawę skierować do Ko-  
mitetu Blokowego i do Prezydium  
DRN Stare Miasto. (253)

St. Bańkowski. — Celem przy-  
pieszenia rozpoznania sprawy  
przez Okręgowy Sąd Ubezpieczeń  
Społecznych, może zwrócić się  
Pan do Prezesa tegoż Sądu, Po-  
znań, ul. Młyńska 1 (2954)

Andrzej B., z Poznania. — Je-  
żeli chce Pan studiować i specja-  
lizować się w naukach przyrodni-  
czych należy zapisać się na Uni-  
wersytet im. A. Mickiewicza,  
Coll. Maius, Poznań, ul. Fredry  
10, Wydział Botaniki Ogólnej.  
„Zrozpaczona”. — Nie możemy  
interweniować, gdyż nie podaje  
Pani ani nazwiska ani adresu.  
(170)

## Sprostowanie

W związku z notatką pt. „Ra-  
dość szczególnie oczekiwana”  
„Głos” z 23 stycznia br.) poda-  
jemy, że opiekunem 34 drużyny  
ZHP jest Ryszard Harajda, a nie  
jak mylnie nam podano — Anie-  
la Pospieszynska. Za błąd przepra-  
szamy zainteresowanych i Czy-  
telników. (—)

## Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Po-  
wszechnej, Stowarzyszenie  
Dziennikarzy Polskich i  
Wojewódzka Komisja Zwią-  
zków Zawodowych zapra-  
szają na kolejne spotkanie  
w ramach „Prasowych Prze-  
glądów Tygodnia”, które —  
jak zwykle — odbędzie się  
w niedzielę, 2 lutego, o godz.  
11, w sali konferencyjnej  
TWP, ul. Armii Czerwonej  
69, II ptr.

Prelegentem będzie red.  
Wiesław Porzycki, zastępca  
redaktora naczelnego „Głosu  
Wielkopolskiego”.

P